



W tym numerze:

- Nasze dożynki w Poniszowicach



– str. 7

- Przychodnie się zmieniają



– str. 5

- Ekspedycja do Tajlandii



– str. 9

ZASŁUŻENI DLA POWIATU



Foto: R. Gozdek

Laureaci tegoroczego „Bene Meritusa” tuż po wręczeniu nagrody w towarzystwie przedstawicieli powiatu i swych gmin: w środku Gizela Kensy-Reginek, z jej lewej strony Stefan Kusz, z prawej – dyrygent Orkiestry Dętej Kotulin Harald Powrósło oraz dalej - Ewa Szulc i ks. Zbigniew Wnękowicz reprezentujący Hospicjum w Pyskowicach.

Podczas XVII Dożynek Powiatu Gliwickiego i Gminy Rudziniec nagrodę „Bene Meritus” odebrali jej tegoroczni laureaci – osoby i stowarzyszenia szczególnie zasłużone dla naszego powiatu.

Symboliczne statuetki wręczone zostały w kategorii indywidualnej Gizeli Kensy-Reginek – długoletniej lekarce pediatrii z Knuruwa oraz Stefanowi Kuszowi – zasłużonemu działaczowi i społecznikowi z gminy Wielowieś. W kategorii grupowej odebrali je przedstawiciele znanego ze swej wielkiej misji i szlachetnej działalności Stowarzyszenia Przyjaciół Chorych „Hospicjum w Pyskowicach” oraz działającej nieprzerwanie już od ponad 120 lat Orkiestry Dętej Kotulin. Wszyscy laureaci, choć reprezentują tak różnorodne formy aktywności, są

wybitnymi postaciami i stowarzyszeniami, zasługującymi na tę najwyższą nagrodę Powiatu Gliwickiego.

Gizela Kensy-Reginek od 45 lat leczy najmłodszych mieszkańców Knuruwa. Pracowała w kilku przychodniach, obecnie służy już trzeciemu pokoleniu knurowian w poradni przy ul. Dywizji Kościuszkowskiej. Pracę w przychodni zawsze łączyła z dodatkowymi zajęciami, m.in. w żłobku przy ul. Szpitalnej, Szkole Specjalnej, Warsztatach Terapii Zajęciowej, przez wiele lat kierowała Poradnią Higieny Szkolnej. Wspierała i organizowała liczne przedsięwzięcia społeczne i charytatywne. Obecnie aktywnie działa w Uniwersytecie Trzeciego Wieku w Knurowie, którego jest współzałożycielką. Wyróżniona odznaczeniem „Za zasługi dla ochrony zdrowia” i „Srebr-

nym Krzyżem Zasługi”. Przez swoich małych i większych pacjentów nominowana do „Orderu Uśmiechu”.

Stefan Kusz z wykształcenia jest rolnikiem. To urodzony działacz. Trudno wymienić wszystkie funkcje, które pełnił w swym życiu wypełnionym pracą społeczną. Był m.in. radnym Rady Narodowej w Gliwicach, sołtysiem Radonia, wieloletnim radnym Rady Gminy Wielowieś i jej przewodniczącym, sekretarzem OSP Radonia, prezesem LKS „Zryw” Radonia. W latach 1980-1985 był posłem na Sejm. Wielokrotnie odznaczany – od brązowego do złotego krzyża zasługi dla województwa katowickiego oraz srebrną odznaką „Zasłużony dla Województwa Katowickiego”.

Dokończenie na str. 3

Po pierwszym dzwonce

Uczniowie rozpoczęli nowy rok szkolny. W placówkach, których organem prowadzącym jest Powiat Gliwicki, czekały na nich m.in. odmalowane pomieszczenia, nowe kierunki i ciekawe zajęcia.

„PADEREK”

W I Liceum Ogólnokształcącym Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie zainteresowaniem młodzieży cieszą się tradycyjne kierunki: ścisły, humanistyczny i przyrodniczo-medyczny. Dzięki systemowi zajęć międzyoddziałowych uczniowie cenią sobie możliwość wyboru przedmiotów rozszerzonych. Po raz drugi rusza oddział sportowy, w którym uczą się zawodnicy trenujący różne dyscypliny,

rozwijający swe predyspozycje i zamiłowanie do zwiększonej aktywności sportowej. Uczniom o najwyższych wynikach egzaminu gimnazjalnego z języka angielskiego szkoła oferuje naukę na poziomie dwujęzycznym na dodatkowych lekcjach, przyznanych przez Zarząd Powiatu Gliwickiego.

W Technikum nr 1 ruszyły klasy pierwsze przygotowujące przyszłych informatyków, ekonomistów, techników obsługi turystycznej – oraz nowość: w odpowiedzi na potrzeby lokalnego rynku pracy rozpoczęło się kształcenie logistyków.

Uczniowie „Paderka” ciekawie spędzili także wakacje. 16 uczennic kształcących się w zawodzie technik obsługi turystycznej odbywało praktykę wa-

kacyjną w hiszpańskich ośrodkach turystycznych Ubeda i Baeza – za fundusze pozyskane przez szkołę w ramach programu Erasmus Plus.

- Wyzwaniem dla dziewczyn była konieczność komunikacji w pracy w języku obcym, stosunkowo długi czas trwania praktyki i upały. Dużą życzliwość prezentowali pracodawcy, a sprawność organizacyjną hiszpański partner szkoły, organizacja EuroMind – informuje dyrektor szkoły Dorota Gumienny.

Więcej o tych zagranicznych praktykach będzie można przeczytać w kolejnym numerze WPG.

Wakacje wykorzystano w szkole także na dokonanie adaptacji pomieszczeń w budynku przy ul. Szpitalnej 25, za-



Foto: ARC PG

Technikum nr 1, wchodzące w skład „Paderka”, przygotowało – tak jak i inne szkoły Powiatu Gliwickiego – atrakcyjną ofertę edukacyjną dla absolwentów gimnazjów.

pewniających bardziej racjonalne wykorzystanie kubatury przez obie mieszczące się w nim szkoły: Technikum nr 1

w Zespole Szkół im. I. J. Paderewskiego i Zespole Szkół Specjalnych.

Więcej na str. 13

Pożegnaliśmy starostę Uhliga

Odszedł na emeryturę wielki przyjaciel Powiatu Gliwickiego – Volker Uhlig, starosta Powiatu Mittelsachsen. Pożegnaliśmy go na uroczystości zorganizowanej we Freibergu.

Na uroczystość tę – na zaproszenie strony niemieckiej – udałem się z Tadeuszem Mamokiem, byłym długoletnim przewodniczącym Rady Powiatu Gliwickiego i Michałem Nieszporkiem, starostą gliwickim kilku poprzednich kadencji. To za ich czasów, 11 lat temu, podpisana została Deklaracja Współpracy pomiędzy Powiatem Gliwickim a (wówczas jeszcze) Powiatem Freiberg, która następnie bardzo dobrze się rozwijała. Warto przypomnieć, że w ub. roku Volker Uhlig otrzymał tytuł Honorowego Obywatela Powiatu Gliwickiego, przyznany do tej pory tylko kilku osobom o największych zasługach dla naszego powiatu.

Był zawsze żywo zainteresowany tym, co dzieje się u nas. Gdy w 2010 r. nasz kraj dotknęła powódź, Volker Uhlig błyskawicznie zorganizował pomoc dla najbardziej poszkodowanych mieszkańców gminy Gierałtówice. Niemcy zebrali ponad 30 tys. euro, za które dla powodzian można było zakupić m.in. meble, sprzęt AGD i pościel. Użyczone im też zostały przez Powiat Mittelsachsen urządzenia do osuszania domów. Volker Uhlig przyjechał wówczas do Polski, osobiście odwiedzał powodzian, pytał o ich potrze-

lorów turystycznych. Wyrazem tego było nadanie mu Złotego Medalu „Zasłużony dla Łowiectwa Śląskiego”, który podczas uroczystego pożegnania wręczył mu Tadeusz Mamok.

Uroczyste pożegnanie starosty Uhliga odbyło się 13 lipca. Wśród zaproszonych gości był m.in. premier Saksonii Stanisław Tillich, przedstawiciele Bundestagu, Rady Landu, Rady Powiatu oraz liczne reprezentacje urzędów, przedsiębiorstw i instytucji. Premier Tillich przypomniał, jak wielkim zadaniem była reforma administracyjna, przeprowadzona w Niemczech w 2008 r. – Staroście Uhligowi wręcz wzorowo udało się przeprowadzenie połączenia trzech powiatów: Freiberg, Mittweida i Döbeln, w jeden duży Powiat Mittelsachsen – mówił premier Tillich. – Jest to dzisiaj powiat przez wszystkich szanowany i respektowany.

Prezes Rady Ministrów Saksonii podkreślił też osobiste zalety Volkera Uhliga. – Zawsze kładł nacisk na to, by wspólnie przeprowadzać realizację wszystkich zadań. Partnerstwo i zgodne współistnienie były dla niego bardzo ważne.

Volker Uhlig funkcję starosty objął w 2001 r. – Dzisiaj Uhlig może przedstawić kilka dyplomów ukończenia studiów i doświadczenie w różnych zawodach, jednak jego największym nauczycielem było życie – mówił podczas uroczystości wicestarosta dr Lothar Beier. – Zawsze twierdził, że polityka musi być zrozumiała dla ludzi.

Na zakończenie starosta Uhlig podziękował wszystkim, którzy towarzyszyli mu i wspierali go w trakcie jego kadencji, w tym ponad 1500 pracowników starostwa Powiatu Mittelsachsen.

Kadencja Volkera Uhliga zakończyła się 15 sierpnia. Przyłączamy się do podziękowań za 14 lat jego starostowania, z czego 11 przyczyniło się do nawiązania bardzo dobrych relacji z naszym powiatem.

Starosta gliwicki **WALDEMAR DOMBEK**



WIEŚCI Z SESJI

Za nami dziewiąta sesja Rady Powiatu Gliwickiego tej kadencji. Zapoznaliśmy się na niej z sytuacją finansową placówek służby zdrowia, a także podjęliśmy kilka ważnych uchwał.



Na sesji było kilka miłych podziękowań i gratulacji. Obecny starosta Waldemar Dombek w imieniu Zarządu Powiatu Gliwickiego złożył podziękowania poprzedniemu staroście, Michałowi Nieszporkowi. – Zakończyliśmy niedawno trzy największe inwestycje drogowe w historii powiatu – mówił Waldemar Dombek. – Są to przebudowa-

gnięcie, życząc panu na tym stanowisku wielu sukcesów – po tych słowach radni nie szczędzili oklasków swojemu koledze, byłemu piłkarzowi „Górnik” Zabrze oraz poprzedniemu trenerowi „Piasta” Gliwice.

Podczas sesji przedstawione zostały informacje o przebiegu wykonania planu finansowego za



Miłym akcentem było złożenie podziękowań byłemu staroście gliwickiemu za wkład w ukończone niedawno największe inwestycje drogowe w historii powiatu.

ne mosty w Pławniowicach i Leboszowicach oraz tzw. Szlak Europejski o ogólnej wartości ponad 25,5 mln zł, na które powiat pozyskał 21,3 mln zł unijnego dofinansowania. Nie byłoby tych inwestycji, gdyby nie ogromna determinacja i zdecydowanie poprzedniego Zarządu Powiatu, którym kierował starosta Nieszporek. Serdecznie mu za to dziękuję.

Z przyjemnością dołączyłem się do tych podziękowań. Pod koniec sesji padły kolejne miłe słowa – tym razem radny Winfried Ficoń przekazał staroście Waldemarowi Dombkowi podziękowania z Pilchowic za wzorowe przeprowadzenie pierwszego etapu remontu ul. Dolna Wieś. - Wraz z radnym Wilhelmem Krywałskim z tej gminy zostaliśmy zobowiązani, by podziękować powiatowi za wzorową pracę firmy, która prowadziła tu prace – mówił.

Starosta Waldemar Dombek złożył gratulacje radnemu Marcinowi Broszowi, który niedawno został trenerem „Korony” Kielce. – To duże osią-

piersze półrocze 2015 roku ZOZ-u w Knurowie. Radni wysłuchali też sprawozdania dotyczącego sytuacji finansowej za ten okres Szpitala w Pyskowicach Spółka z o. o., które prezes Leszek Kubiak uzupełnił informacją na temat remontów i modernizacji w tej placówce.

Radni przyjęli 8 uchwał. Jedną z nich jest związana z powiększeniem o blisko 65 tys. zł środków przyznanych przez PFRON powiatowi na br. Kolejną uchwałą stanowi wyrażenie zgody na zbycie zabudowanej nieruchomości stanowiącej własność Powiatu Gliwickiego, położonej w Pyskowicach przy ul. Wojska Polskiego 10, w której mieszczą się m.in. prywatna przychodnia zdrowia i laboratorium analityczne.

Uchwały oraz interpelacje radnych zamieszczone są w BIP w zakładce Informator Rady Powiatu.

Następna sesja zaplanowana jest na 24 września. Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego **ANDRZEJ KUREK**



Od lewej: Volker Uhlig, tłumacz, Waldemar Dombek, Tadeusz Mamok i Michał Nieszporek na uroczystości we Freibergu.

by. Był to bardzo ciepły gest serdecznego współczucia, a udzielona pomoc na długo pozostanie nam w pamięci.

Starosta Uhlig ma wielkie zasługi dla promowania w Niemczech naszego powiatu – w tym jego wa-

Gospodarcze sprawy

Pod koniec sierpnia posiedzenia miało pięć komisji stałych Rady Powiatu Gliwickiego. Tym razem „Wiadomości Powiatu Gliwickiego” towarzyszyły jednej z nich – Komisji Gospodarki. Komisja ta zebrała się 19 sierpnia. Radnym towarzyszyli Jacek Zarzycki – członek Zarządu Powiatu Gliwickiego i Zbyszek Solarski – zastępca naczelnika Wydziału Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami.

Radni zapoznali się z działalnością Referatu Gospodarki Nieruchomościami oraz Powiatowego Ośrodka Dokumentacji Geodezyjnej i Kartograficznej w pierwszym półroczu br. W tym roku w Referacie m.in. przetworzono do postaci cyfrowej historyczne dokumenty zasobu geodezyjnego i kartograficznego w postaci matrikuł oraz wydano pełne dane opisowe i graficzne z całości powiatu dla ARiMR w ramach kampanii przyznawania rolnikom dopłat bezpośrednich. Stale rośnie liczba zgłoszeń prac geodezyjnych. W ciągu pierwszych sześciu miesięcy tego roku wpływ z tytułu opłat za udostępnienie zasobu wyniósł blisko 468 tys. zł, a z tytułu gospodarowania nieruchomościami – ponad 778 tys. zł.

W dalszej części posiedzenia radni pozytywnie zaopiniowali projekty uchwał na sesję Rady Powiatu, dotyczące zbycia nieruchomości przy ul. Wojska Polskiego 10 w Pyskowicach. Przyjęli też wniosek (skierowany do Zarządu Powiatu) o przekazanie komisji propozycji zadań drogowych, planowanych z udziałem gmin w kadencji 2014-2018. Komisja zbierze się 10 września, by przygotować swe wnioski do budżetu powiatu na przyszły rok.

- Na tym posiedzeniu radni byli bardzo aktywni, szczególnie długo trwała dyskusja na temat zbycia nieruchomości – podsumowuje Czesław Jakubek, przewodniczący Komisji Gospodarki. – Świadczy to o tym, że żywo interesują się sprawami mieszkańców powiatu. Jak zawsze jednak doszliśmy do konkluzji, które zamknęły zaplanowany porządek posiedzenia.



(RG) Podczas posiedzenia Komisji Gospodarki. Od lewej: Marek Szolc, Krystyna Urbańska, Dawid Rams, Czesław Jakubek, Adam Wojtowicz, Józef Kruczek, Andrzej Frejno, Krzysztof Leśniowski.

Jeździmy Szlakiem Europejskim

25 lipca odbyło się oficjalne zakończenie projektu pn. „Szlak Europejski – połączenie drogi wojewódzkiej nr 408 i drogi krajowej nr 40 z drogą krajową nr 88 w Rzeczycach odcinkami dróg powiatowych nr 2918S i nr 2915S od miejscowości Rachowice do Kleszczowa”, realizowanego przez Powiat Gliwicki z unijnym dofinansowaniem.

Wartość inwestycji wyniosła ponad 16,9 mln zł, w tym 14,4 mln zł pochodziło z UE. Dzięki projektowi przebudowano ponad 9,2 km dróg, przystosowując je do wymogów normatywnych ustawodawstwa polskiego i unijnego. Jest to kolejny odcinek szlaku, który remontowany był wcześniej przez powiat ze środków programów SAPARD oraz ZPORR. Trakt ten stanowić może w razie potrzeby objazd autostrady A4.

Symboliczne oddanie do użytku Szlaku Europejskiego zorganizowano w dwóch miejscach – w Kleszczowie i w Bojszowie. W obu miejscach droga



Droga powiatowa w Kleszczowie zmieniła się nie do poznania – ma nową nawierzchnię, zjazdy, oznakowanie, chodniki, odwodnienie...

została poświęcona, a także dokonano tradycyjnego przecięcia wstęgi. Następnie mieszkańcy bawili się na pikniku, zorganizowanym na boisku sportowym w Bojszowie.

Realizatorem inwe-

stycji był Zarząd Dróg Powiatowych w Gliwicach.

(RG)



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007-2013

Droga wojewódzka w remoncie

Na początku sierpnia rozpoczął się remont drogi wojewódzkiej nr 901 w Wielosiu i Pyskowicach.

Remont obejmuje dwa odcinki. Pierwszy to Wielosie – Sieroty o długości ok. 3,5 km (od miejscowości Sieroty do skrzyżowania 901 i 907 w Wielosiu), zaś drugi odcinek – w Pyskowicach od ronda przy firmie Schenker do skrzyżowania z DK 94.

Odcinek Wielosie-Sieroty jest przebudowywany przy całkowitym zamknięciu drogi, przy zachowaniu dojazdu do posesji. Objazd został wyznaczony przez Toszek drogami DW 907 i DK 94. Odcinek w Pyskowicach przebudowany zostanie z zachowaniem ruchu, który odbywa się wahadłowo. Wykonawcą zadania jest Przedsiębiorstwo Budowy Dróg „Drogopol-ZW” Sp. z o.o. Remont ma zakończyć się 30 września 2016 r.

(SN)



26 sierpnia z postępem prac na odcinku Wielosie-Sieroty zapoznali się (od prawej) starosta gliwicki Waldemar Dombek, radny Powiatu Gliwickiego Adam Wojtowicz i wójt Wielosiu Ginter Skowronek.

Pierwszy etap wykonany

Przebudowany został pierwszy odcinek ul. Dolna Wieś w Pilchowicach.

Droga powiatowa Nr 2929S ul. Dolna Wieś biegnie od Wilczy do Pilchowic i ma 2 150 m, z czego przebudowano 1 150 m. Roboty objęły odcinek rozpoczynający się od skrzyżowania z drogą wojewódzką Nr 921 w Pilchowicach. Wzmocniona została konstrukcja drogi, poszerzona ją, wyremontowano istniejące chodniki oraz wykonano nowe oznakowanie.

Roboty wykonywała Firma HUCZ Sp. z o.o. Sp. K. z Boronowa. Prace rozpoczęły się 13 kwietnia i trwały do końca lipca. Łączny koszt zadania to ponad 2,3 mln zł. Jest ono w 50 proc. współfinansowane z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych. Pozostała część zadania została sfinansowana ze środków Powiatu Gliwickiego oraz Gminy Pilchowice, która zabezpieczyła na ten



Fragment przebudowanej ulicy Dolna Wieś w Pilchowicach.

cel 500 tys. zł. Ostatecznie zadanie zostanie rozliczone po otrzymaniu stosownego aneksu z Urzędu Wojewódzkiego.

Powiat zamierza jak najszybciej dokończyć przebudowę tej drogi, dlatego

będzie się ubiegał o dofinansowanie w 2016 r. z budżetu państwa na II etap jej przebudowy w ramach tworzonego obecnie Programu rozwoju gminnej i powiatowej infrastruktury drogowej na lata 2016-2020.

(ZDP)

Święto Wojska Polskiego

14 sierpnia żołnierze garnizonu Gliwice uczestniczyli w uroczystych obchodach z okazji Święta Wojska Polskiego. Po mszy św. w kościele garnizonowym żołnierze oraz pracownicy wojska w asyście kompanii honorowej i orkiestry wojskowej z Bytomia przemaszewali pod Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego,

gdzie odbył się uroczysty apel. W obchodach udział wzięli przedstawiciele Powiatu Gliwickiego, Miasta Gliwice, dowódcy jednostek wojskowych garnizonu Gliwice, komendanci policji, Straży Miejskiej,

(RG)



(RG)

Życzenia dla policjantów

13 lipca w auli Politechniki Śląskiej funkcjonariusze gliwickiego garnizonu obchodzili święto policji. W uroczystości wzięli udział policjanci, a także m.in. przedstawiciele władz samorządowych oraz przedstawiciele innych służb mundurowych. Jak co roku święto było oka-

zją, by nagrodzić tych funkcjonariuszy, którzy szczególnie wyróżnili się w swojej służbie. Wręczone zostały odznaczenia, awanse na wyższe stopnie oraz nagrody. Wicestarosta gliwicki Ewa Jurczyga, w imieniu samorządowców Powiatu Gliwickiego podziękowała poli-

cjantom za ich pełną trudność i odpowiedzialność służbę oraz życzyła im dużo powodzenia zarówno w życiu zawodowym, jak i prywatnym (na zdjęciu).

(SN)



Foto: S. Nieruchto

Zasłużeni dla powiatu

Dokończenie ze str. 1

Jest członkiem Polskiego Związku Łowickiego, prezesem koła „Knieja 3”, członkiem Okręgowej Rady Łowickiej, Komisji Kynologicznej, instruktorem i sędzią Strzelectwa Myśliwskiego.

Stowarzyszenie Przyjaciół Chorych „Hospicjum w Pyskowicach” od 10 lat wspiera osoby ciężko chore na raka i ich rodziny. Idea jego powstania zrodziła się w 2002 r. z inicjatywy lek. med. Hanny Smolik-Ziemniak oraz ks. Zbigniewa Wnękowicza, proboszcza parafii pw. Matki Boskiej Nieustającej Pomocy w Pyskowicach. W pierwszych latach działało pod szyldem Hospicjum Miłosierdzia Bożego w Gliwicach, a w 2005 r. zarejestrowane zostało jako samodzielne stowarzyszenie. Swym zasięgiem obejmuje Pyskowice i okoliczne miejscowości powiatu gliwickiego. Skupia lekarzy, pielęgniarki, fizjoterapeutów,

psychologa, księdza i wolontariuszy, których praca trudna jest do przecenienia.

Orkiestra Dęta w Kotulinie działa nieprzerwanie od 1893 r., gromadząc miłośników muzyki z tej miejscowości i okolic. W jej skład wchodzi obecnie ponad 40 osób. W ostatnich latach osobą prowadzącą orkiestrę i uczącą jej członków był Romuald Krupa. Od czterech lat dyrygentem i prowadzącym orkiestrę jest Harald Powróśło, jej wychowanek, muzyk Filharmonii Opolskiej. Orkiestra często reprezentuje Kotulin, gminę Toszek, powiat gliwicki i województwo śląskie, a tym samym nasz kraj, dając koncerty w Czechach i Niemczech. Uświetnia wiele uroczystości. Ma liczne osiągnięcia krajowe i międzynarodowe.

Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy!

(RG)

Goście z Ukrainy w starostwie

W Starostwie Powiatowym w Gliwicach gościli w lipcu przedstawiciele ukraińskich samorządów i organizacji samorządowych. W sierpniu natomiast urząd odwiedził konsul generalny Ukrainy w Krakowie, Witalij Maksymenko.

carskiego projektu DESPRO, przygotowującego ukraińskie samorządy do wdrożenia zaplanowanych reform decentralizacyjnych. Wizyta ta miała na celu zapoznanie się z funkcjonowaniem samorządu polskiego oraz efektami naszej reformy samorządowej.

Goście mieli bardzo dużo pytań dotyczących m.in. wyboru władz, zadań realizowanych przez powiat czy pozyskiwania środków z UE. Odpowiadał na nie i dzielił się swoim doświadczeniem samorządowym Jacek Zarzycki, członek Zarządu Powiatu Gliwickiego. Kwestie dotyczące budżetu powiatu wyjaśniła skarbnik Maria Owczarzak-Siejko. W spotkaniu wzięli udział także sekretarz Magdalena Budny oraz Witold Magryś ze Śląskiego Związku Gmin i Powiatów, który towarzyszył delegacji.

Natomiast 21 sierpnia w urzędzie krótką wizytę złożył konsul generalny Ukrainy w Krakowie. Związana ona była ze współpracą, jaką Szpital w Knurowie nawiązał kilka lat temu z Kijowskim Uniwersytetem Medycznym. Mówiono także o innych formach współpracy polsko-ukraińskiej na terenie powiatu, m.in. partnerstwie Toszka i Olewska. Konsul Maksymenko podziękował za przyjęcie delegacji samorządowców, która w lipcu gościła w starostwie. Konsulowi podczas wizyty towarzyszyli poseł Ewa Kołodziej, były marszałek Województwa Śląskiego Adam Matusiewicz i prezes Zarządu Szpitala w Knurowie Michał Ekkert. Powiat Gliwicki reprezentowali starosta Waldemar Dombek, wicestarosta Ewa Jurczyga i skarbnik Maria Owczarzak-Siejko. Rozmowy dotyczyły planów poszerzenia współpracy naszego powiatu i regionu z Ukrainą.

(SN, RG)



Foto: S. Nierychto

Samorządowcy ukraińscy podczas wizyty w starostwie, gdzie przyjął ich Jacek Zarzycki z Zarządu Powiatu Gliwickiego (pierwszy z lewej).

Konsul Witalij Maksymenko liczy na dalszą współpracę naszego powiatu z Ukrainą.



Foto: R. Gozdek

19 samorządowców z Ukrainy przybyło do starostwa 24 lipca, w czasie dwudniowej wizyty w woj. śląskim w ramach wspólnego przedsięwzięcia Fundacji Solidarności Międzynarodowej oraz szwaj-

Podczas spotkania w starostwie uczestnikom delegacji przybliżone zostały zasady funkcjonowania samorządu w Polsce, a w formie prezentacji zaprezentowano działanie Powiatu Gliwic-

Weekend pełen atrakcji

Od 14 do 16 sierpnia trwały pełne atrakcji Dni Wielowisi.

Jak co roku była to okazja do dobrej zabawy wśród najbliższych, spotkania z przyjaciółmi oraz spędzenia miłego czasu wśród muzyki i śląskiego humoru. Uczestników imprezy powitał wójt Wielowisi Ginter Skowronek, a biesiadnicy i goście imprezy zostali poczęstowani ciastem z okazji 18-tych urodzin Dni Wielowisi. Na różnorodny program trzydniowej imprezy złożyły się m.in. koncerty formacji KING SIZE, Wielowiejskiej Orkiestry Dętej pod batutą Eryka Sobla, Jesiki, Blaskapelle ze Świbia, Agnieszki Smarun – laureatki I miejsca w konkursie Młode Opole, program estradowy „Muzyka żartem śpiewana” w wykonaniu Czesława Jakubca, zabawy



GOK Wielowisi

Liczne koncerty i występy uatrakcyjniły długi weekend mieszkańców Wielowisi.

taneczne z zespołami Relax i Zenit, wspólne biesiadowanie z Rafałem Lincnerem i jego zespołem.

Imprezę zorganizował Samorząd Gminy Wielowiesi i Gminny Ośrodek Kultury w Wielowisi, a jej sponsorem był

Operator Gazociągów Przemysłowych GAZ-SYSTEM S.A. Oddział w Świerklanach, a także firmy KRUCZNET i GIGA-COM oraz Orzesko-Knurowski Bank Spółdzielczy.

(RG)

Odwiedził nas Tomasz Wędrowniczek

Tomasz Pawłowski – znany jako Tomasz Wędrowniczek, to wielki pasjonat-podróżnik, który od wielu lat jeździ po całym kraju i odwiedza włodarzy miast, gmin, powiatów i województw. Jest swoistą chodzącą encyklopedią samorządu w Polsce. Niedawno ponownie odwiedził Starostwo Powiatowe w Gliwicach.

Tomasz odwiedza samorządowców, opisuje te wizyty w swoich kronikach i kolekcjonuje w nich wpisy włodarzy oraz różne pamiątki z tych spotkań, m.in. wspólne zdjęcia i wizytówki. Jego znajomość samorządu jest imponująca – nie tylko zna nazwiska poszczególnych włodarzy, ale i daty pełnienia przez nich funkcji, wie który starosta rządzi pierwszą ka-

dencję itd. 3 lipca po raz kolejny odwiedził gliwickie starostwo i spotkał się z Zarządem Powiatu Gliwickiego. Starosta Waldemar Dombek i wicestarosta Ewa Jurczyga wpisali się do jego kroniki i życzyli mu dalszych udanych podróży. Ciekawej pasji gratulował panu Tomaszowi także członek Zarządu Jacek Zarzycki.

(SN)

TGD (i nie tylko) na Papieskie Dni

Samorządy Miasta Gliwice i Powiatu Gliwickiego wraz z Kurią Diecezjalną w Gliwicach przygotowują Dzień Papieski Ziemi Gliwickiej. To święto Jana Pawła II przypada 11 października, ale już teraz warto zarezerwować czas na koncert zespołu TGD i inne imprezy czczące pamięć Polskiego Papieża.



Foto: ARC UM w Zabrze

Główną, ale nie jedyną atrakcją Dnia Papieskiego będą koncerty TGD (Trzecia Godzina Dnia).

- Będzie to nie tylko jeden dzień, ale cały szereg wydarzeń, przypadających na dni bliskie 11 października. Dwa spośród nich będzie można spędzić z TGD, jednym z najbardziej znanych polskich zespołów wykonujących muzykę z chrześcijańskim przesłaniem – mówi Magdalena Budny, sekretarz Powiatu Gliwickiego.

TGD da u nas dwa koncerty: 10 października w Teatrze Muzycznym w Gliwicach, a 11 października w kościele pw. Matki Boskiej Częstochowskiej na osiedlu Trynek. Zespół poprowadzi też warsztaty wokalne dla zainteresowanych muzyką chrześcijańską i pop-gospel, na które już niestety nie ma miejsc.

Przewidziano szereg imprez towarzyszących, m.in. spektakle teatralne w Centrum Edukacyjnym im. św. Jana Pawła II i w Starej Kotłowni w Gliwicach, Ranki małżeńskie organizowane przez Sekcję ds. Nowej Ewangelizacji Kurii Gliwickiej, koncerty w Gierałtowicach, Wielowisi, Powiatowy Festiwal Chórów w Przyszowicach oraz rajd śląskimi śladami Jana Pawła II. Szczegóły już nabawem na plakatach.

Dzień Papieski Ziemi Gliwickiej odbędzie się pod patronatem biskupa ordynariusza Jana Kopca, prezydenta Gliwic Zygmunta Frankiewicza i starosty gliwickiego Waldemara Dombka.

(RG)

Wspólnie posprzątam

18 września w powiecie wielkie porządky – tego dnia odbędzie się akcja „Sprzątam Powiat Gliwicki 2015”.

Akcja, której organizatorem jest Powiat Gliwicki, skierowana jest do powiatowych szkół ponadgimnazjalnych oraz specjalnych, a także domów pomocy społecznej: Zespołu Szkół im. I. J. Paderewskiego w Knurowie, Zespołu Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, Zespołu Szkół Specjalnych w Knurowie, Zespołu Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach, Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach, Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sońnicowicach, DPS-u „Zameczek” w Kuźni Nie-

borowskiej oraz DPS-u dla Dzieci i Młodzieży w Pilchowicach. Powiat zapewni środki konieczne do przeprowadzenia akcji, tj. worki na odpady, rękawice oraz odbiór zebranych odpadów. Dla uczestników sprzątkowania zostaną przygotowane nagrody. Wielkiemu sprzątkowaniu towarzyszy konkurs na pracę plastyczną nawiązującą do akcji, również skierowany do powiatowych szkół ponadgimnazjalnych i specjalnych oraz DPS-ów.

Akcją „Sprzątam Powiat Gliwicki 2015” powiat włącza się w ogólnopolską akcję „Sprzątanie Świata – Polska”.

(SN)



Foto: S. Nierychto

Wspólne zdjęcie w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego w Gliwicach trafi do bogatej kolekcji pana Tomasza.

Przychodnie się zmieniają

Przychodnie, należące do Zespołu Opieki Zdrowotnej w Knurowie, przechodzą w ostatnich latach gruntowne remonty i modernizacje. To efekt dostosowywania tych obiektów do wymogów rozporządzenia ministra zdrowia, określającego standardy, które muszą być spełnione do końca 2016 roku. Oczekują tego również pacjenci, chcący leczyć się w komfortowych i nowoczesnych warunkach.

Gruntowną przebudowę przechodzi obecnie Przychodnia Rejonowa nr 2 przy ul. Kazimierza Wielkiego 6. Remont ten był od dawna wyczekiwany przez pacjentów. – Przychodnię prowadzi ZOZ Knurów, jednostka organizacyjna Powiatu Gliwickiego, zaś budynek należy do Miasta Knurowa. W 2013 roku miasto zawarło z powiatem umowę na użytkowanie nieruchomości na okres 15 lat przy zachowaniu bardzo niskiego czynszu. Wówczas mogliśmy zacząć inwestować w re-

być zakończona do 30 września 2016 roku.

- W piwnicach przebudowywanego obiektu zlokalizowane będzie zaplecze socjalne, pomieszczenia techniczne i gospodarcze. Na parterze mieścić się będą gabinety: podstawowej opieki zdrowotnej dla dorosłych i dzieci, dermatologiczny, laryngologiczny i diabetologiczny. Na piętrze będzie poradnia rehabilitacji dzieci oraz gabinety – okulistyczny, ginekologiczny, urologiczny,

stracyjno-technicznych Zespołu Opieki Zdrowotnej w Knurowie.

Z MYŚLĄ O PACJENTACH

Po remoncie przychodnia przy ul. Kazimierza Wielkiego będzie świadczyła szeroki zakres usług medycznych. Znacznie poprawią się jej warunki lokalowe. Wielkim udogodnieniem będzie winda dla niepełnosprawnych, która już wybudowana została przy modernizowanym budynku.

- Przychodnia podnosi swe standardy. Cieszy mnie szczególnie poprawa warunków dla wymagających rehabilitacji dzieci niepełnosprawnych. W przychodni są odnowione i przystosowane pomieszczenia do tego celu – dodaje wicestarosta Ewa Jurczyga.

Co ważne, budynek zyskuje także na estetyce. Ma nowe okna, pięknie odmalowane gabinety i korytarze. Pacjenci są bardzo zadowoleni ze zmian, jakie tutaj zachodzą.

- Pierwotne plany remontowe nie obejmowały termomodernizacji ze względu na brak środków na ten cel – wyjaśnia Henryk Hibszer. – Dzięki gminie Knurów, która wyasygnowała pieniądze na to przeznaczone, jej wykonanie stało się możliwe. W tym roku planujemy przeprowadzić procedurę przetargową, a prace termomodernizacyjne rozpoczną się w marcu 2016 roku. Ich zakończenie przewidywane jest nie później niż we wrześniu 2016 roku.

Całkowity koszt przebudowy przychodni (bez termomodernizacji) wyceniono na 2 mln 200 tys. zł, z czego 122 tys. zł na wymianę okien pochodzą z budżetu Knurowa, zaś 1,5 mln zabezpieczył w swym budżecie na ten cel Powiat Gliwicki. Środki z powiatu przekazywane są ZOZ-owi w trzech transzach: w 2014 roku było to 500 tys. zł, w 2015 jest to 450 tys. zł, a w przyszłym roku – 550 tys. zł. Resztę kwoty potrzebnej do przebu-

dowy obiektu wyasygnuje ze swego budżetu ZOZ.

NIE TYLKO „DWÓJKA”

W ostatnim czasie znacznie poprawiły się warunki lokalowe w Filii Przychodni Rejonowej nr 2 przy ul. Dywizji Kościuszkowskiej 8. W drugiej połowie 2014 roku rozpoczął się tutaj remont, który zakończył się w styczniu br., a w lutym placówka została uruchomiona. Przychodnia pod względem estetycznym i funkcjonalnym zmieniła się nie do poznania. Przebudowano wnętrza, wyremontowano dach, przeprowadzono termomodernizację. Gabinety i recepcja zostały pomalowane na piękne, spokojne, pastelowe kolory. W przychodni mieści się poradnia podstawowej opieki zdrowotnej dla dorosłych i dzieci. Warto dodać, że budynek jest własnością Lokatorsko-Własnościowej Spółdzielni Mieszkaniowej w Knurowie i to ona poniosła zdecydowaną większość kosztów remontu.

W strukturach ZOZ-u funkcjonuje także Przychodnia Rejonowa nr 1 przy ul. ks. Alojzego Kozielek 8. Jej pomieszczenia w 2012 roku zostały wyremontowane. W placówce świadczone są usługi podstawowej opieki zdrowotnej dla dorosłych i dzieci oraz działają dwie poradnie: okulistyczna i zdrowia psychicznego.

Kolejną przychodnią knurowskiego ZOZ-u jest Przychodnia nr 5 przy ul.



W przychodni przy ul. Kazimierza Wielkiego trwa przebudowa – wymienione zostały już okna, a niezwykle ważnym i potrzebnym udogodnieniem dla pacjentów niepełnosprawnych jest dobudowana przy wejściu winda.

Niepodległości 8. Została ona całkowicie wyremontowana przez ZOZ w 2013 roku. Znajdują się tu następujące poradnie: podstawowej opieki zdrowotnej dla dorosłych, ginekologiczna, neurologiczna i medycyny pracy.

- W ramach naszych struktur działa również Przychodnia Rejonowa nr 3 przy Alei Piastów 4B w Szczygłowicach. Mieści się ona w starych pomieszczeniach, które nie nadają się do przebudowy i dostosowania do ministerialnych wymogów. W związku z tym ZOZ stara się pozyskać inne pomieszczenia, wyremontować je i uruchomić nową przychodnię. Starania te są daleko posunięte, jest duża szansa na pozytywne rozwiązanie tego problemu – informuje Henryk Hibszer. - Z roku na roku nasze przychodnie podnoszą standardy, zaś warunki dla pacjentów są coraz lepsze. Zachęcam zatem pacjentów, by składali deklaracje w naszych placówkach.

(SN)



Zupełną metamorfozę przeszła filia tej przychodni przy ul. Dywizji Kościuszkowskiej. Na zdjęciu wicestarosta Ewa Jurczyga z pracującą tu od lat lekarką Gizelą Kenzy-Reginek, która nie kryje zadowolenia z przeprowadzonego remontu.

mont obiektu – tłumaczy wicestarosta gliwicki Ewa Jurczyga.

BĘDZIE JAK NOWA

Remont przychodni ruszył w październiku 2014 roku i został podzielony na cztery etapy. W listopadzie zakończono wymianę okien, zaś w kwietniu bieżącego roku dobiegł końca pierwszy etap przebudowy. Obejmował on remonty gabinetów podstawowej opieki zdrowotnej dla dorosłych oraz poradni rehabilitacji dzieci. Obecnie trwa drugi i częściowo trzeci etap przebudowy. Całość prac ma

kardiologiczny i neurologiczny. W ten sposób w przychodni po przebudowie będą dostępne zarówno gabinety, które funkcjonują tu dotychczas, jak i przeniesione z innych przychodni, takie jak okulistyczny, neurologiczny, dermatologiczny. Planujemy też uruchomić inne poradnie, ale wszystko będzie zależało od tego, czy otrzymamy na ten cel kontrakt z NFZ. W przychodni znajdować się będzie także gabinet USG, przewidziane zostały również pomieszczenia na pracownię RTG – informuje Henryk Hibszer, zastępca dyrektora do spraw admini-

Edukacyjne partnerstwo

W lipcu zakończyła się dwuletnia realizacja projektu pt. „Wsparcie kształcenia uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych” Comenius Partnerskie Projekty Regio. Uczestniczyli w nim – ze strony polskiej przedstawiciele Powiatu Gliwickiego, Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach i Domu Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach, a ze strony czeskiej nauczyciele Zakładni a Praktická Skola w Opawie i pracownicy Domu Pomocy Społecznej „Sirius” w Opawie.

Podczas dwuletniej międzynarodowej współpracy nawiązało się wiele cennych przyjaźni, zrealizowane zostały założone cele projektu, a jego uczestnicy wzbogacili się o nowe doświadczenia pedagogiczno-wychowawcze, metody pracy i poznali głębiej kulturę obu krajów – Czech i Polski.

Przypomnijmy, że celem projektu była współpraca partnerska i wymiana doświadczeń między instytucjami, by jak najlepiej wspierać polskich i czeskich uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Podczas międzynarodowych

spotkań projektowych porównywane i szeroko omawiane były systemy edukacyjne obu krajów, regulacje prawne dotyczące edukacji uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych, dokumentacja pedagogiczna oraz system oceniania w szkołach. Dwukrotnie odbyły się dwudniowe warsztaty dla nauczycieli (raz w Czechach i raz w Polsce) poświęcone wybranym tematom z dziedziny pedagogiki specjalnej i zorganizowane zostały dwie specjalistyczne konferencje na temat zespołu Downa oraz dalszych losów absolwentów szkół specjalnych (również

w Czechach i w Polsce). Odbyło się kilka wizyt, podczas których zwiedzano instytucje partnerskie współpracujące w projekcie oraz hospitowano zajęcia w szkołach i domach pomocy społecznej.

Podczas hospitacji lekcji, wizyt studyjnych i zajęć pokazowych w praktyce zawsze wymieniano się swoją wiedzą i doświadczeniem. Polacy przekonali się np., że Czesi z powodzeniem wykorzystują na zajęciach piec ceramiczny, co zaowocowało zakupem takiego urządzenia do pyskowickiej szkoły.

W ramach projektu odbyło się pięć wyjazdów do Czech, w których udział wzięły 42 osoby oraz jeden wyjazd do Wisły na warsztaty weekendowe organizowane przez czeskich partnerów w Polsce z udziałem 8 osób – nauczycieli z pyskowickiej szkoły. Podobne wizyty składali nam Czesi, którzy także gościli w Polsce m.in. na warsztatach weekendowych w Wiśle, na konferencji projektowej w Pyskowicach, w Domu Po-



Projekt dał okazję, by partnerzy poznali dokonania uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych.

mocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach oraz w pyskowickiej szkole i Starostwie Powiatowym w Gliwicach.

Wartością dodaną projektu są kolejne pomysły na dalszą współpracę.

(MFR)



KRUS promuje bezpieczną pracę

Zbiór roślin okopowych

Wczesna jesień jest dla rolników okresem szczególnym, gdyż w tym czasie następuje spiętrzenie prac wymagających koncentracji oraz zwiększonego wysiłku fizycznego związanego ze zbiorem i przechowywaniem roślin okopowych.

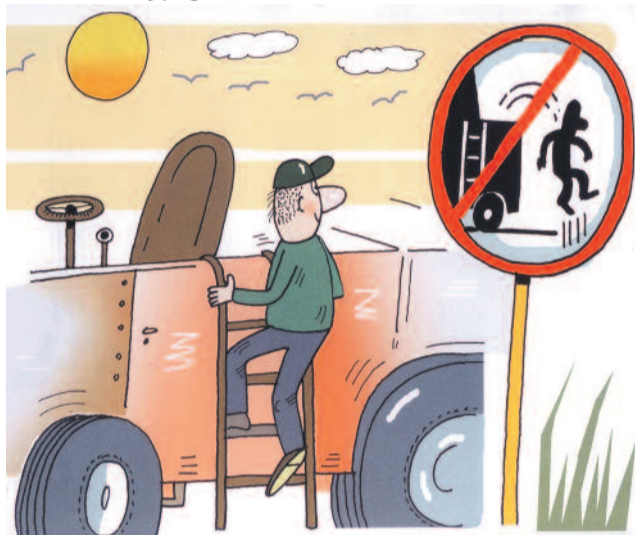
Do roślin okopowych zaliczamy m.in. ziemniaki, buraki, marchew, pietruszkę i seler. Często pośpiech przy ich zbiorze uniemożliwia zorganizowanie prac w taki sposób, by przebiegały bezpiecznie. Najczęstszym zagrożeniem podczas ich wykonywania jest zły stan ciągników i maszyn, niewystarczający poziom wiedzy technicznej użytkowników nowoczesnego sprzętu rolniczego, niestosowanie środków ochrony osobistej (obuwia, ubrań, okularów itp.), nieprzestrzeganie zasad bhp i przepisów ruchu drogowego, wykonywanie prac w niesprzyjających warunkach pogodowych oraz niedostrzeżenie lub ignorowanie zagrożeń.

Przed przystąpieniem do zbioru ziemniaków należy przygotować plantację – około 1-3 tygodni przed tymi pracami powinno się zniszczyć łęciny i chwasty.

Można to zrobić mechanicznie za pomocą rozdrabniaczy lub chemicznie stosując oprysk preparatami desykującymi. Można także zastosować oba zabiegi łącznie. Podczas niszczenia łęcin przy pomocy rozdrabniaczy, powinny mieć one kompletne osłony, zarówno części roboczych, ruchomych elementów napędów, jak i wałów przegubowo-teleskopowych. W odległości 50 m od pracującej maszyny nie powinien nikt przebywać.

Do zbioru ziemniaków używa się kopaczek jedno- lub dwurzędowych bądź też kombajnu. Zastosowanie kombajnu zmniejsza pracochłonność, jest bezpieczniejsze oraz bardziej ergonomiczne. Obsługa maszyn do zbioru ziem-

niaków polega głównie na czyszczeniu i kontroli ich stanu technicznego, gdyż w maszynach tych tępią się lemieszki, wyciągają przenośniki i wyginają pręty przenośników. Po wykonaniu czynności obsługowych bezwzględnie należy pamiętać o założeniu osłon zabezpieczających ruchome części i przekładnie. Poziomowanie oraz ustawienie lemieszki na odpowiednią głębokość roboczą można wykonać dopiero podczas postoju, po zatrzymaniu ciągnika. Nie wolno wykonywać regulacji maszyny do zbioru ziemniaków w czasie jej pracy i ruchu, a także podczas pracy silnika współpracującego.



W przypadku zbioru buraków najbardziej bezpieczny i najbardziej ekonomiczny jest jednoetapowy zbiór z użyciem kombajnu, który umożliwia jednoczesne ogławianie i wyorywanie. Użytkowanie wielu maszyn potęguje zagrożenia wypadkowe. Często buraki po zbiorze muszą być doczyszczane z ziemi. Odbywa się to zazwyczaj po kilkudniowym składowaniu w przymach. Po obsuszeniu i doczyszczaniu buraki ładuje się na środki transportu. Do tego celu wykorzystuje się czyszczarko-ładowarki. Maszyny do zbioru buraków, tj. ciągniki, ogławiacze, wyorywacze, kombajny, czyszczarko-ładowacze powinny być

obsługiwane przez osoby przeszkolone w tym zakresie. Nie należy dopuszczać do tych prac dzieci. Maszyny do zbioru buraków należy przewozić po drogach w układzie transportowym po zabezpieczeniu przed samoczynnym opadnięciem uniesionych zespołów roboczych. Na maszynach tych nie wolno przewozić ludzi.

Technologia zbioru marchwi jest bardzo podobna do zbioru buraków. Używane do tego celu są też pokrewne maszyny, zazwyczaj kombajny. Dzięki zastosowaniu w kombajnach do zbioru marchwi napędów hydraulicznych zespołów roboczych wyeliminowano wiele zagrożeń związanych z obsługą tego urządzenia.

Rośliny okopowe zazwyczaj od razu po zbiorze transportowane są do miejsca składowania lub do punktu skupu. Do tego celu używane są ciągniki rolnicze z przyczepami lub samochody ciężarowe. Dużym usprawnieniem jest

zastosowanie wywrotek i przyczep samowładawczych oraz maszyn ułatwiających przeładunek, tj. zgarniaczy, uniwersalnych i specjalnych samojezdnych ładownic oraz innych urządzeń przeładunkowych. Ziemniaki, buraki, marchew czy inne rośliny okopowe, gdy są śliskie łatwo przemieszczają się pod swoim ciężarem i bez przeszkód spadają z przyczepy. Dlatego też nie wolno przebywać na załadowanej przyczepie, gdyż można spaść razem z ziemniakami lub burakami. Do wchodzenia na przyczepę i schodzenia z niej należy wykorzystać drabiny, które na czas transportu zawieszają się na burcie samochodu lub przyczepy.



Radzi Krystyna Kręgieł, kierownik Placówki Terenowej KRUS w Gliwicach.

Gospodarstwo pełne kwiatów

Wrzosa, bratki, poinsecje, chryzantemy – to tylko nieliczne kwiaty i rośliny, produkowane w gospodarstwie rolno-ogrodniczym Barbary i Piotra Jendryśków w Świbiu (gmina Wielowieś). Państwo Jendryśkowie swoją działalność ogrodniczą „Jenflor” prowadzą już od ponad 10 lat, a siłą ich przedsiębiorstwa jest nie tylko szeroki wachlarz produktów, ale przede wszystkim ich jakość.



Piotr Jendryśki może z dumą prezentować wielkie hodowle kwiatów.

O gospodarstwie ze Świbia pisaliśmy już w poprzednim, lipcowo-sierpniowym, wydaniu „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. Zajęło ono I miejsce w finale regionalnym konkursu „Bezpieczne gospodarstwo rolne”. Warto dodać, że taki sam tytuł przypadł mu już kilka lat wcześniej, bo w 2010 r.

Gospodarstwo liczy ok. 50 ha powierzchni, w tym ok. 4 ha to rośliny pod osłonami (szklarnie i tunele foliowe) i ok. 6 ha – nowo powstała szkółka z roślinami ozdobnymi (m.in. wrzosa, tuje). W tym roku zasadzono także prawie 5 ha drzewek świątecznych – świerków. Państwo Jendryśkowie przejęli gospodarstwo od rodziców w 2003 r. W prowadzeniu go wspiera ich syn, Mario. Gospodarstwo nastawione jest głównie na produkcję roślin rabatowo-balkonowych. Z kolei ze zbóż przeważają uprawy jęczmienia. Zatrudnionych jest tutaj blisko 40 pracowników.

- W ciągu roku produkujemy ok. 1,5 mln sztuk wrzosa, ok. 2,5 mln sadzonek pelargonii i blisko milion poinsecji – podaje Piotr Jendryśki.

Te liczby robią wrażenie. Podobnie jak samo gospodarstwo, które jest bardzo nowoczesne. Wielką wagę przywiązuje się tu zarówno do jakości pracy osób zatrudnionych, jak i produkcji.

- Stawiamy na jakość, nasze kwiaty hodujemy z precyzyjnie dobranych i wyselekcjonowanych sadzonek, pochodzących od liderów wśród ich dostawców – wyjaśnia Piotr Jendryśki. – Dysponujemy nowoczesnym, zautomatyzowanym sprzętem, co znacznie ułatwia pracę i podnosi jakość produkcji. Naszymi głównymi odbiorcami są sieci supermarketów, zagraniczni klienci, działamy także na lokalnym rynku.

(SN)

Sołeckie porozumienie

Smolnica w naszym powiecie (gmina Sośnicowice) podpisała porozumienie o współpracy kulturalnej z Kuźnicą Ługowską (województwo łódzkie, powiat wieluński, gmina Osjaków).



Podpisaniu porozumienia towarzyszyły panie z KGW.

Porozumienie zawarte zostało 13 czerwca. Do Kuźnicy Ługowskiej pojechały m.in. członkinie Koła Gospodyń Wiejskich ze Smolnicy ze swymi rodzinami oraz sołtys tej miejscowości Bernard Wilczek z małżonką Ewą. Na miejscu sołtys Kuźnicy Ługowskiej Jarosław Drutowski wraz z małżonką Bożeną przywitani goście chlebem i solą. Następnie przewodnicząca KGW Smolnica Małgorzata Timmler-Oleszowska wręczyła Jarosławowi Drutowskiemu drzewko, które zostaną zasadzone na pamiątkę tego spotkania.

Na uroczystości obecni byli wójt gminy Osjaków Jarosław Trojan, przewodniczący Rady Gminy Ryszard Drutowski, a także rady sołeckie obu miejscowości. Jest to najprawdopodobniej pierwsze tego typu porozumienie w Polsce. W umowie zapisano m.in., iż obie wsie mają obowiązek wymieniać doświadczenia i spotykać się kilka razy w roku. Sołectwo Smolnica będzie gościć mieszkańców Kuźnicy Ługowskiej już 5 września na dożynkach wiejskich.

(MTO)

WYGRAJ Z NAMI

Poniżej zamieszczamy dwa pytania. Dla osoby, która jako pierwsza nadeśle na nie prawidłową odpowiedź, mamy nagrodę – drabinę ufundowaną przez PT KRUS w Gliwicach. Odpowiedzi należy nadsyłać do 21 września na adres mailowy: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztowy: „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice.

Pytania konkursowe:

1. Czy można regulować maszynę do zbioru ziemniaków podczas jej pracy?

- Tak,
- Nie,
- Tak, przy zachowaniu szczególnej ostrożności.

2. Ile osób może przebywać na załadowanej ziemniakami przyczepie podczas jazdy?

- Żadna,
- Tylko jedna,
- Nie ma ograniczeń.

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.).



Nasz poprzedni konkurs wygrała pani Pelagia Burda. Na zdjęciu w chwilę po odebraniu wygranej drabiny.

NASZE DOŻYŃKI W PONISZOWICACH

Misterne korony upieczone z tegorocznego zboża i wesole scenki z życia wsi w korowodzie oraz żywiłowa zabawa aż do nocy – to wszystko na długo pozostanie w pamięci licznie przybyłych uczestników XVII Dożynek Powiatu Gliwickiego i Gminy Rudziniec, które odbyły się 30 sierpnia.

Starostwo Powiatowe w Gliwicach przygotowało je wspólnie z Gminą Rudziniec. Obchody Święta Plonów rozpoczęło przejście barwnego korowodu dożynkowego spod zabytkowego, drewnianego kościółka na boisko LKS „Znicz” Poniszowice. Otwierała go Gminna Orkiestra Dęta Rudziniec. W korowodzie podziwiać można było m.in. 24 piękne, misternie upieczone korony ze zboża i kwiatów niesionych przez reprezentacje gmin i sołectw. Poza tradycyjnymi, uwagę zwracały tak oryginalne, jak np. korona z Wilkowiczek w kształcie żaglówki – symbolicznie odzwierciedlająca to, że wsie na terenie powiatu coraz częściej mają turystyczny charakter.

Uwagę przykuwały zabawne prezentacje zaaranżowane na przyczepach jadących w korowodzie ciągników – nawią-



Włodarze – powiatu i jego gmin – z symbolicznymi bochnami chleba.

inwestycji drogowej odnieśli się też mieszkańcy Pławniowic – na ich przyczepie zobaczyć można była dużą konstrukcję przeseł i hasło „Pławniowice znane w świecie, najpiękniejszy most na świecie”. Jeszcze na innych były scenki obrazujące hasła „W Bojszowie my latoś próżnowaliśmy, bo na Bio-dopalaczach my jechaliśmy” czy „Starzy w polu harują, a młodzi leniuchują”.

Po przejściu korowodu odbyła się msza św. połowa odprawiona pod przewodnictwem biskupa gliwickiego Jana Kopca, podczas której poświęcone zostały korony dożynkowe i chleby wypieczone z tegorocznego plonu. W części oficjalnej powitano gości dożynek, wśród których byli m.in. posłowie Krystyna Szumilas, Piotr Pyzik, Tomasz Głogowski i Jacek Brzezinka, Andrzej Pilot – prezes Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach oraz przedstawiciele Powiatu Gliwickiego i gmin wchodzących w jego skład, a także instytucje związanych z rolnictwem.

Honory starostów dożynek pełnili

rolnicy z Poniszowic: Teodora Brzozowska i Marcin Kocur. Gospodarzami Święta Plonów byli starosta gliwicki Waldemar Dombek i wójt Gminy Rudziniec Krzysztof Obrzut. Przekazali oni bochny chleba przedstawicielom gmin z terenu powiatu ze słowami „Dzielcie go sprawiedliwie i dbajcie o to, by nigdy go nikomu nie zabrakło”.

Dożynki były okazją do wręczenia odznaczeń i nagród. Odznaczenia „Zasłużony dla rolnictwa” otrzymali Józef Krzemień, Ernest Twardoń i Ryszard Skoczylas. Odznakę honorową „Za Zasługi dla Województwa Śląskiego” z rąk radnego wojewódzkiego Krystiana Kielbasy odebrali ks. Krystian Worbs – dyrektor Zespołu Pałacowo-Parkowego w Pławniowicach i ks. Jan Palus – proboszcz parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Poniszowicach. Uroczyste wręczenie zostały nagrody „Bene Meritus” o czym piszemy na str. 1.

Potem przyszedł czas na wesole dożynkowe świętowanie, które rozpoczął pokaz taneczny GOK-u Rudziniec i występ Zespołu Sygnalistów Myśliwskich „Roróg”. Gości Święta Plonów doskonale bawili zespoły Szlagier Maszyna i Kumpiki, Duet Caro, Chrząszcze oraz zespół Szafir, przy muzyce których nie obyło się bez trwającej aż do nocy tanecznej zabawy.

Na placu dożynkowym ustawiły się liczne stoiska. Prezentowały się na nich m.in. instytucje rolnicze – ARiMR i KRUS, gminy oraz Powiat Gliwicki. Nie zabrakło kołocza, chleba ze smalcem i innych tradycyjnych smakołyków. Spe-



Starostowie dożynek – Teodora Brzozowska i Marcin Kocur. Oboje są wzorowymi rolnikami z Poniszowic. Pan Marcin prowadzi gospodarstwo o powierzchni 10 ha, pani Teodora – wraz z rodziną – uprawia 570 ha gruntów ornych.



Reprezentacja Poniszowic ze swą koroną.

cialne atrakcje czekały na najmłodszych – dzieci podziwiała Claun Dyzio Show i szalały na dmuchańcach. Patronami medialnymi XVII Dożynek

Powiatu Gliwickiego i Gminy Rudziniec były TVP Katowice, Dziennik Zachodni, portal naszemiasto, Radio CCM i Wiadomości Powiatu Gliwickiego. (RG)



Mszę w intencji rolników odprawił biskup Jan Kopiec.

zujące m.in. do programu telewizyjnego „Rolnik szuka żony”, suszy czy dopłat unijnych. Pokazały, że rolnicy mają ogromne poczucie humoru i o wszystkim potrafią traktować na wesoło. Była między nimi np. przyczepa z BOR-em, czyli Biurem Ochrony Rolników, pełna umundurowanych mężczyzn pod bronią i w kominiarkach. Na innej przeczytać można było hasło „U nas drogę zmodernizowano i obfitsze plony zebrano”, związane z powiatową inwestycją drogową, tzw. Szlakiem Europejskim. Do

Podziękowanie

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w organizację XVII Dożynek Powiatu Gliwickiego i Gminy Rudziniec. Szczególne podziękowania kierujemy do twórców koron dożynkowych, mostków i scenek oraz uczestników korowodu, a także wystawców. Gminie Rudziniec, GOK-owi w Rudzińcu z siedzibą w Poniszowicach i mieszkańcom Poniszowic dziękujemy za bardzo dobrą współpracę przy organizacji i przebiegu dożynek.

Przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego
ANDRZEJ KUREK wraz z radnymi

Starosta gliwicki WALDEMAR DOMBEK
wraz z Zarządem Powiatu Gliwickiego



Niektóre z wesołych prezentacji w korowodzie nawiązywały do inwestycji drogowych powiatu - jak ta z Kleszczowa, opisana w ten sposób: U nas drogę zmodernizowano i obfitsze plony zebrano.



Muzyka porwała gości dożynek do tańca.

Koncertowe 130-lecie pałacu

W niedzielny wieczór 9 sierpnia Działek Maryjny w Zespole Pałacowo-Parkowym w Pławniowicach do ostatniego miejsca zapełnił się publicznością. Okazją był wspólny koncert Edwarda Simoniego oraz jubileusz pałacu, który obchodzi w tym roku 130 urodziny.

Koncert zorganizowany został w ramach Pałacowego Lata Muzycznego. Tym razem przed publicznością wystąpił Edward Simon – wirtuoz Fletni Pana, fletu bocznego i skrzypiec. Był to wspólny, długo oklaskiwany recital tego najpopularniejszego od przeszło 20 lat pianisty w Europie. Cykl Pałacowe Lato Muzyczne rozpoczął się 12 lipca i trwał do 23 sierpnia. Składał się z czterech bardzo różnorodnych koncertów. Impreza organizowana jest przez Zespół Pałacowo-Parkowy w Pławniowicach i Gminę Rudziniec. Patronat honorowy nad cyklem koncertów sprawują biskup gliwicki Jan Kopiec, starosta gliwicki Waldemar Dombek i wójt Gminy Rudziniec Krzysztof Obrzut.

Podczas jubileuszowego koncertu zarządzający Zespołem Pałacowo-Parkowym w Pławniowicach ks. dr Krystian Worbs (który tym razem wystąpił we fraku) odebrał wiele serdecznych życzeń i gratulacji. Złożyli je m.in. przedstawiciele Powiatu Gliwickiego – wiceprzewodniczący Rady Powiatu Andrzej Frejno i skarbnik Maria Owczarzak-Siejko.



Życzenia ks. Worbowski złożyli m.in. Maria Owczarzak-Siejko i Andrzej Frejno.

Pałac w Pławniowicach wybudowany został w latach 1883-1885 przez mającą włoskie korzenie rodzinę Ballestremów. Wzniesiono go w miejscu obiektu z 1737 r. Rodzina Ballestremów miała w swych rękach sporą część przemysłu na ziemiach śląskich, była także właścicielem dóbr pławniowickich wraz z pozostałymi rudzko-biskupickimi posiadłościami. Hrabia Franciszek II Ballestrem zlecił zaprojektowanie i budowę swej siedziby mistrzowi budowlanemu

Konstantemu Heidenreichowi z Kopic koło Grodkowa. Pałac reprezentuje styl neomanierystyczny niderlandzkiego. Jest trzyskrzydłowy, a pomiędzy skrzydłami znajduje się rozległy dziedziniec. Cechuje go specyficzne zróżnicowanie kolorystyczne i fakturowe murów, szczególnie kamiennych detali i czerwonych ceglanych płaszczyzn ścian. Dachy budynku zdobią liczne wieże i wieżyczki, iglice i lukarny. Wokół pałacu rozciąga się park ze starannie dobranym drzewostanem i malowniczym, niewielkim stawem oraz rozległą fontanną.

Obiekt uległ po II wojnie światowej niemal zupełnemu zniszczeniu. Został pieczołowicie odrestaurowany, a nadzór nad tymi długimi i skomplikowanymi pracami powierzono ks. Krystianowi Worbowski. Kilka lat temu obiekt otrzymał tytuł „Zabytku zadbanego”. Mieści się tu Ośrodek Edukacyjno-Formacyjny Diecezji Gliwickiej. Zespół Pałacowo-Parkowy jest udostępniany do zwiedzania, często organizowane są tu imprezy kulturalne i prestiżowe konferencje. Na terenie powiatu gliwickiego uchodzi za prawdziwą perłę architektoniczną. (RG)



Koncert Edwarda Simoniego jak zawsze zachwyca publiczność.

Skansen w Wielowsi

W Wielowsi, w skrzydle XVIII-wiecznego kompleksu pałacowo-parkowego działającego od niedawna skansen sprzętu rolniczego i gospodarczego.

– Po zakończeniu rewitalizacji głównych skrzydeł kompleksu, ostatnią nie-

wyremontowaną jego częścią pozostała stara powozownia, przez lata pełniąca funkcję garaży. Pomysłodawcą, aby właśnie w tym miejscu powstał skansen sprzętu i narzędzi, był wójt Ginter Skowronek – wyjaśnia Gabriela Mucha z Urzędu Gminy Wielowieś.



Ekspozycja w skansenie obrazuje m.in. dawne życie na wsi.

Celem powstania skansenu było zachowanie dziedzictwa kulturowego dawnej ludności zamieszkującej gminę oraz przybliżenie obrazu dawnego wiejskiego życia. Ekspozycje, które znajdują się w skansenie, pochodzą przede wszystkim od mieszkańców gminy.

– Park tematyczny składa się z dwóch części. Pierwsza obejmuje pomieszczenia stanowiące ekspozycję wyposażenia dawnego mieszkania, a w drugiej zobaczyć można stare maszyny, urządzenia i sprzęt rolniczy. W pierwszej części wystawione są m.in. meble (szafy, sekretarzyki, komody i kredensy), a także sprzęty, które służyły gospodarzom do codziennego użytku (naczynia kuchenne i stołowe, sztucce, świeczniki i lampy olejowe i naftowe, zegary oraz wiele innych przedmiotów). Część druga obejmuje ekspozycje stanowiące narzędzia i sprzęty używane dawniej w rolnictwie, a są to m.in. młockarnia, pługi, kultywatory, brony, żarna kamienne, siewniki ręczne – wymienia Gabriela Mucha. – W skan-

Tym razem – kultura żydowska

„Żydzi w woj. śląskim” to tytuł tegorocznych, XIII Gliwickich Dni Dziedzictwa Kulturowego zaplanowanych na 19-20 września. Będzie okazją, by przybliżyć tę tematykę również w powiecie gliwickim.

Gliwickie Dni Dziedzictwa Kulturowego są corocznym świętem miłośników zabytków, podczas którego przywracana jest pamięć o minionych czasach. W tym roku dzięki Muzeum w Gliwicach spotkamy się z żydowską przeszłością tego miasta oraz regionu. W Polsce już od kilkunastu lat obserwujemy swoisty renesans kultury żydowskiej. Organizowane są festiwale, wytyczane szlaki turystyczne, restaurowane synagogi i cmentarze.

Zainteresowanie dziedzictwem żydowskim dotyczy również naszego regionu. Już wkrótce w dawnym domu przedpogrzebowym przy ul. Poniatowskiego w Gliwicach otwarty zostanie nowy oddział muzeum. Dedykowany on będzie właśnie Żydom na Górnym Śląsku. Jeszcze przed II wojną światową w obecnych granicach naszego województwa mieszkali zarówno Żydzi polscy, jak i niemieccy.

Na tegoroczne Gliwickie Dni Dziedzictwa Kulturowego złożą się przede wszystkim objazdowe i piesze wycieczki. Odwiedzimy zapomniane cmentarze, miejsca po wyburzonych synagogach, przestrzenie w których kiedyś tętniło życie diaspory żydowskiej. Toszek, Wielowieś, Pyskowice, Lubliniec, Gliwice, Zabrze, Sosnowiec i Będzin to miejsca, do których się udamy, aby odnaleźć ocalałe ślady historii.

Wiele atrakcji przygotowanych zostanie w Gliwicach. Najmłodszych czeka spotkanie z kotem rabina i warsztaty plastyczno-teatralne. Podczas pieszych wycieczek będzie się można przekonać, że przedwojenna historia Gliwic nadal kryje w sobie wiele tajemnic. Posłucha-



Wiele obiektów żydowskiej przeszłości Śląska znaleźć można również na terenie naszego powiatu.

my „Opowieści Nieobecnych”, poznamy burzliwe losy osób, budowniczych miasta, przyjrzymy się pięknej architekturze i jej detalom.

– Liczymy, że tegoroczne Gliwickie Dni Dziedzictwa Kulturowego przyczynią się do wzrostu zainteresowania historią i dziedzictwem mniejszości żydowskiej w naszym regionie – mówi Ewa Chudyba z Muzeum w Gliwicach. – Zrozumienie i akceptacja są najlepszą drogą do tolerancji i wzajemnej współpracy. Wierzymy, że przedsięwzięcie stanie się inspiracją do osobistych poszukiwań, by lepiej zrozumieć miejsce, w którym mieszkamy.

Szczegółowe informacje: www.muzeum.gliwice.pl.

(RG)



Na otwarciu obecni byli także przedstawiciele Powiatu Gliwickiego.

senie zgromadzono już wiele ekspozycji, jednak proces zbierania ich ciągle trwa.

Oficjalnie skansen został otwarty 18 czerwca, uczestniczyli w tym wydarzeniu m.in. władze Gminy Wielowieś i Powiatu Gliwickiego. Przedsięwzięcie zostało zrealizowane przez gminę z do-

finansowaniem ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Zainteresowani zwiedzaniem obiektu mogą się kontaktować z Gminną Biblioteką Publiczną w Wielowsi – tel. 32 233 65 85.

(SN)

Szkolna Ekspedycja do Tajlandii

Niestrudzeni wędrowcy z Pilchowic nie odpuszczają – wciąż przemierzają świat udowadniając, że nie trzeba mieć wielkich funduszy, by dotrzeć do najciekawszych zakątków kuli ziemskiej. Tego lata wybrali się do Tajlandii i wrócili, jak zawsze, pełni wrażeń.

Była to już dziewiąta Szkolna Ekspedycja. Brało w niej udział siedmioro uczniów pilchowskiego gimnazjum i dwoje absolwentów tej szkoły. Byli to: Liwia Szafruga, Jakub Werwiński, Łukasz Wilk, Magdalena Hrynyszyn, Magda Kupka, Kamil Bogacki, Patrycja Honysz, Justyna Reginek, Karolina Wieczorke, opiekunka Katarzyna Gorywoda oraz Adam Ziaja – kierownik wyprawy, nauczyciel geografii, pomysłodawca projektu Szkolna Ekspedycja. Wcześniej w ramach tego projektu uczniowie Zespołu Szkół w Pilchowicach mieli możliwość wyjechać do Maroka, Norwegii, Gruzji, Sri Lanki, Armenii, Sahary Zachodniej, Indii i Turcji.

Szkolna Ekspedycja Pilchowice-Tajlandia wyruszyła 22 czerwca. Rodzice odwieźli jej członków do czeskiego Bohumina, skąd pociągiem – już sami – do-



Niezapomniana przejażdżka na grzbietach słoni w tajskiej dżungli.

jechali do Pragi. – Bilet kupiony w super promocji za 130 zł dla 11 osób! –

podkreśla z dumą Adam Ziaja. Po nocy spędzonej na lotnisku wylecieli do Istanbulu i dalej do Bangkoku. Ze stolicy Tajlandii pociągiem dojechali do leżącego na północy Chiang Mai. W kolejnych dniach etapami wracali ku stolicy, a następnie udali się na jedną z tajskich wysp. Jak zawsze założyli, że szczegółowy plan podróży ustali im życie. Lot powrotny mieli 10 lipca z Bangkoku do Istanbulu (24 godzin przerwy) i dalej samolotem do Pragi. Zaliczyli też nocne zwiedzanie stolicy Czech. 12 lipca

dotarli do dworca w Bohuminie, gdzie odebrali ich stęsknieni rodzice.

- Tajlandia to kraj niemal dwukrotnie większy od Polski z siedemdziesięcioma pięcioma milionami mieszkańców. Jest uważana za jeden z najpiękniejszych krajów Azji Południowo-Wschodniej. Fauna i flora Tajlandii jest niesamowita! – opowiada Karolina Wieczorke, młodzieżowy kierownik wyprawy, jedna z najbardziej doświadczonych uczestniczek pilchowskiego projektu. – Bajeczne wyspy, wiecznie pulsująca życiem zielony las tropikalny, nosorożce, słonie, małpy, jelenie mundzaka, krokodyle, wawrany, wiele rodzajów ptaków...

Młodzi podróżnicy przywieźli z tej wyprawy mnóstwo wrażeń. Zwiedzili m.in. Chiang Mai nazywane miastem kwiatów, klimatów oraz przyjaznych ludzi. – Jeden dzień poświęciliśmy na pełną niesamowitych wrażeń i emocji wycieczkę – ciągnie opowieść Karolina. – Trzygodzinny trekking po dżungli, rafting pontonami z przesiadką na tratwy bambusowe, safari na słoniach, wizyta w orchidea parku oraz w wiosce, gdzie mieszkają kobiety z plemienia długich szyj.

Lampang to kolejna miejscowość, do której zawitali. Poznali tu ważny element w kulturze tajskiej – nocny targ. Zachwyliła ich jego atmosfera, spokój, brak



nagabywania i wszędzie uśmiechnięci ludzie. Następnego dnia pociągiem dotarli do Phitsanulok, gdzie znajduje się uważany za najpiękniejszy w całym kraju posąg Phra Budda Chinnarat. Kolejnym miastem było Ubon Ratchathani, w którym co roku odbywa się Festiwal Świec, jeden z najbardziej niezwykłych i widowiskowych festiwali świata. Zapierające dech w piersiach rzeźby woskowe przemieszczają się na platformach tworząc paradę.

Następnie zwiedzili Rayong, Wyspę Słonia – Ko Chang i dobrze poznali Bangkok. Trudno opowiedzieć o wszystkim, co widzieli. Z pewnością nie zapomną tej wyprawy do końca życia. (RG)



To co wszyscy lubią najbardziej – nurkowanie w pięknym morzu.

Reprezentowali Polskę na mistrzostwach świata w USA i nie zawiedli! Strażacy ping-pongści na medal

Na przełomie czerwca i lipca w Fairfax w Stanach Zjednoczonych odbyły się Mistrzostwa Świata Służb Mundurowych „World Police and Fire Games 2015”. Rewelacyjnie spisali się na nich Jarosław Tomicki i Dariusz Steuer, funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Gliwicach.

„World Police and Fire Games 2015” to największa i zarazem najbardziej prestiżowa na świecie impreza sportowa dla przedstawicieli służb mundurowych. W tegorocznej, szesnastej edycji zawodów służb mundurowych wystartowało blisko 12 tys. zawodników i zawodniczek z 70 państw świata, którzy rywalizowali w 60 dyscyplinach. Oprócz zmagania w tradycyjnych dyscyplinach, takich jak lekkoatletyka, pływanie, łucznicтво, boks czy hokej, zawodnicy rywalizowali w wędkarstwie, „biegu po schodach” czy w paintballu.

Współzawodnictwo w tenisie stołowym zaplanowano w dwóch kategoriach wiekowych (18+ i 50+), z udziałem zawodników z USA, Sri Lanki, Chin, Hongkongu, Hiszpanii, Singapu-



Jarosław Tomicki i Dariusz Steuer (w białych koszulkach) tuż po zdobyciu wicemistrzostwa świata.

ru, Filipin, Indii, Niemiec, Szwecji, Australii, Rumunii, Kanady, Wielkiej Brytanii, Turcji i Polski. Polskę w tenisie stołowym reprezentowali funkcjonariusze z Komendy Miejskiej PSP w Gliwicach – str. Jarosław Tomicki oraz mł. asp. Dariusz Steuer. Wśród 40 zawodników w grze indywidualnej wicemistrzem został Jarosław Tomicki, a Dariusz Steuer zajął 5 miejsce. W grze podwójnej duet Tomicki-Steuer również zaprezentował światowy poziom, zdobywając wicemistrzostwo świata. Serdecznie gratulujemy! (SN)

Kijowscy studenci w Knurowie

Po raz kolejny grupa studentów z Kijowskiego Uniwersytetu Medycznego przebywała tego lata na praktykach w Szpitalu w Knurowie.

– Praktyki studenckie w naszej placówce są jednym z elementów porozumienia o współpracy, jakie zawarliśmy w zeszłym roku z kijowską uczelnią. Cieszymy się, iż nasza oferta wakacyjnych praktyk jest tak popularna wśród ukraińskich adeptów medycyny. Przybywający tu studenci muszą spełnić szereg kryteriów. Po pierwsze mieć dobre lub bardzo dobre wyniki w nauce, po drugie – uczestniczyć w kursie języka polskiego, który przygotowuje ich do współpracy z personelem medycznym naszego szpitala, a po trzecie – posiadać również duże umiejętności praktyczne potwierdzone wcześniej przez ich profesorów – informuje Michał Ekkert, prezes Zarządu Szpitala w Knurowie.

W lipcu praktyki miała sześciuosobowa grupa studentów, zaś w sierpniu przebywało tu czternaście osób.

– Nasza oferta cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem nie tylko wśród studentów Kijowskiego Uniwersytetu Medycznego, ponieważ dostajemy wiele zapytań o możliwość odbycia praktyk w naszym szpitalu od studentów innych uczelni

ukraińskich, które kształcą przyszłych lekarzy. Studenci twierdzą, iż zajęcia, w których tutaj uczestniczą nie tylko podnoszą ich praktyczne umiejętności, ale także pozwalają poznać mechanizm funkcjonowania służby zdrowia w kraju członkowskim UE, co jest dla nich bardzo ważne, gdyż duża część z tych osób chciałaby robić specjalizację i praktykować poza Ukrainą. Cieszy się, iż nasz szpital umożliwia im chociaż częściowo gromadzenie tego typu doświadczeń – dodaje Michał Ekkert. (SM)



W lipcu praktyki w szpitalu miało sześciu studentów z Ukrainy.

ZAMKOWE ZŁOTE GODY

W tym roku 50-lecie obchodzi Dom Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach. Od pół wieku znajdują tu drugi dom dziewczęta i kobiety, mające w „Ostoi” dobrą opiekę, możliwość nauki, terapii i rozwijania swych talentów oraz osobowości.

Ośrodek uczył jubileusz dwoma imprezami – oficjalną, na której m.in. zasłużonym pracownikom wręczone zostały odznaczenia państwowe oraz pełnym zabawy festynem integracyjnym „Zamkowe Złote Gody”. Na obydwu nie zabrakło gratulacji, życzeń i podziękowań dla personelu placówki. Najbardziej

dachu. Jego odbudowa rozpoczęła się w 1959 r., o co zabiegał gen. Jerzy Ziętek. Obiekt przeznaczono na Zakład dla Dzieci Głęboko Upośledzonych, prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. W styczniu 1965 r. przybyło tu pierwszych 36 dzieci.

łączy się z niepełnosprawnością fizyczną, wymagają one naprawdę wszechstronnej i bardzo troskliwej opieki. Zaledwie 5 proc. mieszkank ma lekką niepełnosprawność, a aż 84 proc. z nich posiada znaczny stopień niepełnosprawności.

CORAZ WYŻSZE STANDARDY

Od połowy lat 90. zmieniało się w Polsce podejście do sposobu prowadzenia DPS-ów. Wcześniej zbliżone one były do jednostek służby zdrowia, a po zmianie przepisów nacisk położono na to, by osoby niepełnosprawne intelektualnie nabywały umiejętności życia w warunkach, w jakich funkcjonują osoby zdrowe. „Ostoja” w pełni wpisała się w tę filozofię myślenia o potrzebach niepełnosprawnych.

Stopniowo rozległy budynek był poddawany licznym remontom i modernizacjom. Duże wieloosobowe sale podzielone zostały na mniejsze, kameralne pokoje. Przybyło łazienek, kolorowych pomieszczeń dziennego pobytu, sal terapeutycznych i warsztatowych. Zagospodarowano wielki, malowniczo położony park – są w nim m.in. altany, ścieżki do spacerowania i boiska. Zlikwidowane zostały bariery architektoniczne. To tylko niektóre z działań podjętych po to, by mieszkankom żyło się tu dobrze i wygodnie.

- W lipcu 2009 roku osiągnęliśmy wszystkie wymagane, bardzo rygorystyczne standardy – mówi Jarosław Mencfel, pełniący funkcję dyrektora „Ostoi” od 1998 r. – Doprowadzenie do tego stanu było wielkim wysiłkiem organizacyjnym i finansowym, tym większym, jeśli weźmie się pod uwagę naszą zabytkową siedzibę. Obecnie zapewniamy opiekę na naj-



Foto: R. Gozdek

„Ostoja” mieści się w zabytkowym, obszernym pałacu otoczonym rozległym parkiem, gdzie można swobodnie spacerować i spędzać czas na świeżym powietrzu.

wyższym poziomie 124 mieszkankom. Wciąż jednak coś remontujemy, modernizujemy i udoskonalamy, by żyło im się coraz lepiej.

KAŻDY DZIEŃ WYPEŁNIONY

Dziewczęta i panie mieszkające w „Ostoi” nie mają czasu się nudzić. Je-

stynach, plenerach, wycieczkach (w tym zagranicznych) i festiwalach. Chętnie oglądają filmy i słuchają muzyki. W DPS-ie jest podręczna biblioteka, a co miesiąc ukazuje się gazetka pt. „Fiszka”.

Stałym elementem dnia mieszkank są zajęcia terapii zajęciowej. Uczestniczą w zajęciach plastycznych, zajmują się haftem, krawiectwem, gospodarstwem domowym, mają m.in. muzyko- i dogoterapię. Działa tu Grupa Teatralna „Arlekin” i zespół muzyczno-wokalny „Razem”, które z powodzeniem występują na wielu przeglądach, festiwalach i festynach środowiskowych. „Ostoja” dużą wagę przykłada do integracji mieszkank z lokalną społecznością. Ma duże grono sponsorów i przyjaznych instytucji. To otwarty, bardzo przyjazny dom.

- Wszystkie transformacje, jakie przeszedł ośrodek w czasie minionych 50 lat, podejmowany trud i wysiłek oraz zmagania z przeciwnościami losu miały, mają i wierzę, że zawsze będą miały na uwadze najważniejszy cel – wszystko z myślą o mieszkankach i dla ich dobra – podkreśla Jarosław Mencfel. – Aby czuły się w nim bezpiecznie i by był dla nich prawdziwą „Ostoją” w życiu.

(RG)

Przy opracowaniu tekstu korzystano z albumu „50 lat Domu Pomocy Społecznej >Ostoja< w Sośnicowicach”.



Foto: R. Gozdek

W ośrodku dużą wagę przywiązuje się do integracji – odbywają się tu liczne imprezy, na które przychodzą mieszkańcy Sośnicowic, a mieszkanki bawią się wspólnie z rodzinami i podopiecznymi innych DPS-ów.

wzruszające były te wygłoszone przez rodziców, którzy powierzyli swe dzieci pod opiekę „Ostoi”. – Wiemy, że jest im tutaj dobrze – mówiła jedna z mam, Irena Peick. - Bardzo, bardzo wam za to dziękujemy.

HISTORYCZNY PAŁAC

Siedziba DPS-u robi wrażenie. „Ostoja” mieści się bowiem w pałacu z XVIII wieku, który góruje nad Sośnicowicami. Wybudowany przez należącego do austriacko-pruskich posiadaczy ziem Carla Josepha von Hoditza, przechodził następnie w posiadanie rodów von Corinsky, von Seherr-Thoss i księcia raciborskiego. W 1945 r. spalili go żołnierze Armii Czerwonej i z imponującej budowli zostały wówczas tylko grube mury bez

Miało tu mieszkać 120 osób, ale wowało, że liczba wychowank dochodziła do 250. W zakładzie uruchomiono zakład szcztokarski, dzięki czemu pracująca w nim młodzież mogła uzyskać rentę inwalidzką. Siostry stopniowo zastępowane były przez personel świecki, gdyż ich Zgromadzenie zmniejszało zatrudnienie. W 1976 r. ośrodek został przejęty przez Urząd Wojewódzki w Katowicach. W drugiej połowie lat 80. dom zamieszkiwało 213 osób – już nie tylko dzieci i młodzież, ale też dorosłe kobiety. Od 1999 r. ośrodek stanowi jednostkę organizacyjną Powiatu Gliwickiego. Jest przeznaczony dla dzieci, młodzieży i niepełnosprawnych intelektualnie osób dorosłych płci żeńskiej. U części mieszkank niepełnosprawność intelektualna

Gest serca

Dom Pomocy Społecznej „Ostoja” w Sośnicowicach był niedawno miejscem niecodziennego wydarzenia. Artysta Jan Maria Dyga – były solista Operetki Śląskiej przywiózł w darze



Foto: K. Stryja

Mieszkanki „Ostoi” od razu po otrzymaniu teatralnych strojów zaczęły je z radością przymierzać.

dla ośrodka cztery walizy pełne teatralnych ubiorów. Kostiumy należały do rozwiązanego esperanckiego kabaretu „Amuzo” w Gliwicach, z którym artysta społecznie współpracował jako reżyser. Intencją darczyńcy było, by niepełnosprawne umysłowo podopieczne Domu, dzięki różnorodnym strojom, mogły bawić się w teatr, wystawiać np. bajki, robić bale przebierańców itp. – słowem w atrakcyjnej formie poprzez sztukę aktywizować się twórczo, rozwijać sceniczne pasje, ciekawie spędzać czas i integrować się w niebanalny sposób.

(KS)

Mieczysław Szcześniak zaśpiewał w Knurowie

Mieczysław Szcześniak był gwiazdą wieczoru XIV Parafialnego Festynu Rodzinnego, który odbył się w Ośrodku Caritas w Knurowie.



Festyn jak zawsze zgromadził tłumy.

Na festynie nie brakowało atrakcji dla starszych i młodszych. Były gry i zabawy dla dzieci, loteria fantowa, stoiska gastronomiczne. Przed licznie zgromadzoną publicznością wystąpił zespół „Adorare”, utalentowani podopieczni Ośrodka Caritas, wokalistka Sylwia Lipka i tenor Adam Sobierajski. Występ gwiazdy wieczoru, Mieczysława Szcześniaka, uświetnił tę charytatywną imprezę, dochód z której przeznaczony

został m.in. na rzecz rodzin w trudnej sytuacji materialnej. Festyn zorganizowała Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Knurowie, Domy Kościół Ruchu Światło-Życie i Ośrodek Caritas.

(RG)



Foto: R. Gozdek

Znany piosenkarz zaprezentował swe najbardziej popularne utwory.

został m.in. na rzecz rodzin w trudnej sytuacji materialnej.

Festyn zorganizowała Parafia pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Knurowie, Domy Kościół Ruchu Światło-Życie i Ośrodek Caritas.

EKO - Wiadomości

POWIATU GLIWICKIEGO

Nad morzem, w górach i nad jeziorami spędzali wakacje uczniowie ze Śląska. Wypoczynek wielu z nich dofinansowany został przez Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Radośnie wypoczywali m.in. uczestnicy kolonii w Istebnej, zorganizowanej przez Fundację na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kolosy. W trakcie 2-tygodniowego turnusu, przeznaczonych dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjalnych, realizowany był program profilaktyki zdrowotnej i edukacji ekologicznej, a także program regionalnej edukacji przyrodniczej i ekologicznej.

Z kolonii organizowanych przez Fundację skorzystało ok. 2,5 tys. uczestników. Tegoroczna akcja była rekordowa pod względem liczby dzieci z najuboższych

wzięcia, w pomoc i wsparcie rodzinom najuboższym – mówił szef „Solidarności” Piotr Duda podczas złożonej w lipcu wizyty w Istebnej i dziękował WFOŚiGW w Katowicach za wieloletnią owocną współpracę.

Fundusz dofinansowuje kolonie i obozy organizowane w Polsce (najczęściej w górach i nad morzem) tak, by pieniądze trafiły do lokalnych przedsiębiorców i służyły rozwojowi regionu. WFOŚiGW w Katowicach od wielu lat wspiera Fundację na Rzecz Zdrowia

W 2014 roku WFOŚiGW w Katowicach dofinansował 134 zorganizowane formy wyjazdów, przeznaczając na ten cel prawie 6 mln złotych. Z zielonych szkół, wakacji i ferii zimowych oraz profilaktyki specjalistycznej skorzystało wówczas około 28 tysięcy dzieci. W 2015 roku na profilaktykę zdrowotną najmłodszych zaplanowano jeszcze większą kwotę – 6,5 mln zł.

Kolejnym miejscem, gdzie wypoczywali najmłodszy tego lata, był Harcerski Ośrodek Wodny w Poraju. 21 lipca



Kolonistów wypoczywających w Istebnej odwiedzili (od lewej) przewodniczący NSZZ Solidarność Piotr Duda, minister pracy i polityki społecznej Władysław Kosiniak-Kamysz oraz prezes WFOŚiGW w Katowicach Andrzej Pilot.

poczywają dzieci i młodzież oraz prowadzone programy edukacyjne. Andrzej

na zadania z zakresu profilaktyki zdrowotnej dzieci wraz z edukacją ekologiczną realizowaną w okresie wakacji i ferii zimowych oraz edukacji ekologicznej. W br. Fundusz przeznaczył na wyjazdy na ferie zimowe 128 000 zł, a na wyjazdy wakacyjne 660 000 zł. Z wyjazdów wakacyjnych skorzystało 3 840 dzieci. Spędzili

To były świetne wakacje!

Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kolosy. Od 1994 roku Fundusz dofinansował Fun-

WFOŚiGW w Katowicach zorganizował wyjazd studyjny do tego ośrodka. Uczestniczyli w nim m.in. Andrzej Pilot,

Pilot z uznaniem odniósł się do wakacyjnej oferty harcerzy. – Cieszę się, że nasz Fundusz współpracuje z takimi



Uczestnicy kolonii zorganizowanej przez Fundację na Rzecz Zdrowia Dzieci i Młodzieży Regionu Śląsko-Dąbrowskiego im. Grzegorza Kolosy w czasie ekologicznej prezentacji.

rodzin, które wyjechały na wakacje za darmo. Biuro Fundacji przygotowało blisko 190 bezpłatnych miejsc kolonijnych. – Związek zawodowy „Solidarność” to nie tylko akcje protestacyjne, nie tylko strajki i negocjacje, ale także angażowanie się w tego rodzaju przedsię-

cięcie kwotą prawie 7,5 mln zł. Środki były przeznaczone na zadania z zakresu profilaktyki zdrowotnej dzieci wraz z edukacją ekologiczną realizowaną w okresie wakacji i ferii zimowych. W roku 2015 Fundusz wsparł wyjazdy wakacyjne kwotą 540 tys. zł.

Krzysztof Matyjaszczyk – prezydent Częstochowy, Anna Socha-Korendo – wicestarosta myszkowski, Anna Peterko – komendant Chorągwi Śląskiej ZHP oraz przedstawiciele mediów.

Odwiedzającym ośrodek zaprezentowane zostały warunki, w jakich wy-

partnerami jak ZHP. Jestem przekonany, że także w przyszłości uda się nam zrealizować wiele wspólnych ciekawych działań – powiedział.

Od 1997 roku Fundusz dofinansował Chorągiew Śląską ZHP kwotą blisko 10,7 mln zł. Środki te były przeznaczone

one lato w ośrodkach obozowych znajdujących się na terenie całej Polski. Obozy te sprzyjają teoretycznemu i praktycznemu doskonaleniu się w wędrowności, żeglowności, pływaniu, w ich trakcie odbywają się też zajęcia terapeutyczne dla dzieci i młodzieży. (RG)



Młodzież w Poraju mogła poznać tajniki żeglowności. Zajęcia te na długo pozostaną w pamięci dziewcząt i chłopców.

Szansa dla szkół

Szkoły z terenu woj. śląskiego mogą otrzymać cenne wsparcie – dofinansowanie do tzw. ekopracowni.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach ogłosił dwa konkursy dla szkół podstawowych (klasy 4-6), gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych oraz organów prowadzących placówki oświatowe z naszego województwa.

Pierwszy z nich, pn. „Zielona Pracownia – Projekt”, ma na celu nagrodzenie najlepszych projektów ekopracowni, których przyszła realizacja

wpływie znacząco na podniesienie świadomości ekologicznej uczniów poprzez uatrakcyjnienie warunków



nauczania oraz zastosowanie kreatywnych rozwiązań zagospodarowania przestrzeni szkolnej. Przewidywana pula nagród to 100 tys. zł. Nagroda musi być przeznaczona na realizację nagrodzonego projektu eko-

pracowni w roku szkolnym 2015/2016. Karty zgłoszeniowe wraz z wymaganymi załącznikami przyjmowane będą do 30 września br., a rozstrzygnięcie konkursu zaplanowano na październik.

Drugi konkurs, „Zielona Pracownia”, przeznaczony jest dla organów prowadzących placówki oświatowe z terenu woj. śląskiego, w tym te, które zostaną nagrodzone w poprzednim konkursie, o którym piszemy wyżej. Jego przedmiotem jest utworzenie ekopracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemicz-

no-fizycznych czy geologicznych. Wnioski będą przyjmowane od 1 do 30 listopada br. Wybrane zadania będą dofinansowane ze środków Funduszu w formie dotacji.

Dotacja będzie udzielana z uwzględnieniem efektów zadania do wysokości 80 proc. kosztów kwalifikowanych, pozostałe 20 proc. powinno zostać pokryte ze środków własnych lub pochodzących z nagrody finansowej przyznanej laureatowi konkursu pn. „Zielona Pracownia – Projekt”.

Po bliższe informacje, regulaminy konkursów oraz karty zgłoszenia od-

syłamy na stronę www.wfosigw.katowice.pl. (RG)



Były Czechy, będzie konferencja Nauka i występy

Powiatowa Biblioteka Publiczna w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach zorganizowała dwie ciekawe imprezy. Jedną już za nami, na drugą będziemy mogli wybrać się w październiku.

W ramach II Giełdy współpracy bibliotek publicznych i szkolnych, PBP zorganizowała 26 czerwca wyjazd seminarium do bibliotek Śląska Cieszyńskiego pn. „Biblioteki publiczne i szkolne u sąsiadów za miedzą”. W ramach tego seminarium 24-osobowa grupa bibliotekarzy z bibliotek publicznych i szkolnych naszego powiatu i miast ościennych miała okazję do odwiedzenia w Republice Czeskiej kilku placówek: Biblioteki Regionalnej w Karwinie (Regionalni Knihovna Karvina) i jej Oddziału Literatury Polskiej, Biblioteki Szkoły Podstawowej w Karwinie (Zakladni Skola Mendelova), Miejskiej Biblioteki w Trzcińcu (Knihovna Tri-

nec) i po stronie polskiej Biblioteki Miejskiej w Cieszynie.

Ponieważ wśród krajów europejskich to Czesi wiodą prym jeśli chodzi o poziom czytelnictwa, bibliotekarze zdecydowali się na wyjazd do „sąsiadów za miedzą”, by naocznie móc przyjrzeć się metodom ich pracy, dzięki którym mają imponujące wyniki czytelnictwa.

Wszystkie odwiedzone biblioteki mają wspaniałe warunki do pracy. Umiejętnie wykorzystują fundusze europejskie, tworząc gmachy biblioteczne na miarę XXI wieku. Duże przestrzenie zostały funkcjonalnie zagospodarowane. Wypośażenie w meble, sprzęt biblioteczny i sprzęt informatyczny dostosowany do potrzeb poszczególnych działów i agend, zachęcają potencjalnych czytelników do odwiedzania tych bibliotek. Można do nich przyjść nie tylko, by wypożyczyć książkę drukowaną, czy inny jej nośnik, ale także uczestniczyć w koncer-

tach, wykładach, spotkaniach autorskich. Można mile spędzić czas w kawiarniach literackich, korzystać ze stanowisk internetowych. Można otrzymać wszelką informację, nie tylko z zakresu spraw bibliotecznych, ale także dotyczących wydarzeń kulturalnych, turystycznych i obywatelskich. Na szczególną uwagę zasługują oddziały dla dzieci i młodzieży. Młodzi czytelnicy mają tu miejsce do pracy, odpoczynku, zabawy.

Z wielkim zainteresowaniem bibliotekarze wysłuchali wystąpienia dyrektora Szkoły Podstawowej w Karwinie. Okazało się bowiem, że w tej placówce nie ma biblioteki szkolnej w naszym rozumieniu. Nauczyciele, w ramach Programu Rozwoju Czytelnictwa o nazwie „Spirala”, sami zaopatrują dzieci w książki. We wszystkich klasach na czytanie książek jest poświęcana godzina tygodniowo. Każda klasa ma własną biblioteczkę z książkami dostosowanymi do danej kategorii wiekowej. Jest czas na dyskusję o przeczytanych książkach oraz stała współpraca grona pedagogicznego z biblioteką publiczną.

Seminarium zakończyło się w Bibliotece Publicznej w Cieszynie w jej nowej odsłonie, bowiem ze środków uzyskanych z programu Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego (Infrastruktura bibliotek) wyremontowała ona i wyposażała swoją siedzibę.

Natomiast 15 października odbędzie się kolejna konferencja regionalna dla bibliotekarzy, nauczycieli, regionalistów i osób zainteresowanych tą tematyką. Jej tytuł to „Śląsk literacki XX i XXI wieku”. Będzie to już VII konferencja poświęcona zagadnieniom kultury i literatury naszej małej Ojczyzny. Odbędzie się na Zamku w Toszku, w rodowej siedzibie poety Jozepha von Eichendorffa. Tematyka konferencji jest bardzo obszerna. Zostaną na niej przedstawione m.in.: literatura dwudziestolecia międzywojennego, obraz powstań śląskich w literaturze, życie literackie w województwie śląskim 1945-1989, literatura niemiecka na Śląsku, dorobek literacki Wilhelma Szewczyka, obraz Gliwic w twórczości A. Zagajewskiego i J. Kornhausera.

Patronat honorowy nad konferencją objął Waldemar Dombek, starosta gliwicki. (KW)



Wyjazd do Czech dał okazję do poznania pracy tamtejszych bibliotek.



Poprzednia konferencja odbyła się w Pławniowicach, teraz PBP zaprasza regionalistów do Toszka na zamek

Zawody spławikowe w Rudzińcu

W Rudzińcu rozegrano zawody spławikowe o „Puchar Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP”.

W zawodach, które odbyły się 4 lipca na łowisku DAX, wzięło udział 9 drużyn. I miejsce zajęła Onkologia Gliwice (w składzie: Aleksander Sacher, Zbigniew Gawlik, Tomasz Rohn), II – Zarząd Oddziału Powiatowego Związku OSP RP (w składzie: Kewin Swierkosz, Henryk Swińczak, Kamil Sosna), III – Nadleśnictwo Rudziniec (w składzie: Henryk Molenda, Kazimierz Rohn, Zbigniew Chrul). W klasyfikacji indywidualnej wyniki przedstawiają się następująco: I miejsce – Aleksander Sacher, II – Zbi-



Zwycięzców zawodów ucieszyły zdobyte puchary i dyplomy.

gniew Chrul, III – Kewin Swierkosz. Puchary laureatom wręczył prezes Za-

rzędu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Gliwicach, Andrzej Frejno. (SN)

Nauka i występy

Zespół „Tibiarum Scholares” w czasie wakacji miał okazję zarówno do kształcenia pod okiem mistrzów, jak i do prestiżowych występów – m.in. w Zamku Książąt Czartoryskich.

Od 6 do 12 lipca w Kaliszu odbywały się XIII Ogólnopolskie Letnie Warsztaty Muzyki Dawnej. Wziął w nich udział Zespół Muzyki Dawnej „Tibiarum Scholares” działający w strukturach Centrum Kultury „Zamek w Toszku” pod kierunkiem Iwony Ewertowskiej-Mener.

wiązaniu z jego formą literacką i muzyczną, doskonalenie pracy nauczycieli oraz zespołów muzyki dawnej, edukacja i integracja uzdolnionej artystycznie młodzieży szkolnej z różnych stron kraju, integracja sztuk (muzyka i taniec). Pod okiem wybitnych specjalistów z akademii muzycznych z Warszawy i Łodzi „Tibiarum Scholares” (w składzie: Klaudia Kamieniorz, Emilia Pyka, Grażyna Gralla, Natalia Mandziej) przygotował nowe utwory. Za-



Podczas koncertu w Katedrze Kaliskiej.

Warsztaty, wzorem lat ubiegłych, przeznaczone były dla grup artystycznych (wokalnych, instrumentalnych, wokálně-instrumentalnych) i dla nauczycieli prowadzących zespoły. Ich celem było poszerzenie repertuaru zespołów z zakresu muzyki dawnej oraz poznanie szerokiego wachlarza repertuarowego, kształtowanie umiejętności właściwego odczytywania charakteru utworu w po-

prezentował je podczas koncertów towarzyszących: 9 lipca – w Katedrze Kaliskiej, 10 lipca – w Pałacu Podonowskich w Bugaju k/Raszkowa, 11 lipca – w Zamku Książąt Czartoryskich w Gołuchowie.

W warsztatach wzięły udział zespoły z Jeleniej Góry, Starachowic, Białogostoku, Lublina, Dobroszyc i Kalisza. (IEM)

Turniej siłaczy



To był turniej rozgrywany na wesoło, przy którym zabawy było co niemiara.

5 lipca na boisku LKS Tęcza Wielowieś odbył się V Gminno-Powiatowy Turniej Siłaczy. Zawodnicy musieli zmierzyć się w takich konkurencjach jak:

przenoszenie sań, noszenie „Walizki farmera”, układanie bloczków, przerzucanie opon, spacer w zegarze, podnoszenie ciężaru na czas. Miejsca na podium zdominowali panowie z Wielowsi: I miejsce zajął Joachim Schyguła, II – Mateusz Schutz, zaś III – Tomasz Lachowicz. Zespołowo klasyfikacja przedstawiała się

następująco: I miejsce – Wielowieś, II – Dąbrówka, III – Ligota Toszecka/Tarnowskie Góry. Laureatom gratulowali m.in. wójt Ginter Skowronek oraz radny powiatowy Adam Wojtowicz.

Turniej odbywał się pod patronatem wójta Wielowsi i starosty gliwickiego. (SN)

Moje pyskowskie liceum

Wywiad z WŁADYSŁAWEM MACOWICZEM, charyzmatycznym wieloletnim dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach z okazji jubileuszu 70-lecia szkoły

- Był pan dyrektorem Liceum Ogólnokształcącego w latach 1962-1981. Przez te blisko 20 lat udało się przeprowadzić wiele zmian i remontów w budynku szkoły. Jak dziś wspomina pan tamten czas?

- Były to lata głębokiej przebudowy struktury organizacyjnej systemu edukacji i warunków pracy w szkole. Kiedy przyszedłem tutaj do pracy, placówka funkcjonowała jeszcze jako tzw. jedenastolatka – siedem klas szkoły podstawowej i cztery klasy liceum. Funkcjonował internat, a znaczną część pomieszczeń szkolnych zajmowały mieszkania nauczycieli. Przebudowa organizacyjna placówki zaczęła się tak naprawdę w roku szkolnym 1965/66, kiedy wyprowadzono jej część do wybudowanego budynku Szkoły Podstawowej nr 6 w Pyskowicach. Zlikwidowany został internat dla chłopców, a cztery lata później również dla dziewcząt. Stało się tak, ponieważ znaczącą liczbę uczniów naszego liceum stanowili mieszkańcy Pyskovic, bardzo polepszyła się komunikacja z pobliskimi miejscowościami, więc dojazd do szkoły stał się szybszy i prostszy, a internat okazał się już niepotrzebny. Udało się także uzyskać mieszkania komunalne dla nauczycieli, którzy mogli wyprowadzić się ze służbowych pomieszczeń z budynku szkoły... (A mieszkali tutaj m.in. historyk Józef Kołtowski, biolog Zygmunt Brzowski i matematyczka Helena Godziek). Do końca lat osiemdziesiątych mieszkał w szkole woźny z rodziną – przez długi czas był nim niezapomniany Alfred Bittner, który miał zwyczaj mawiać „Jo i pan dy-

rektor, my postanowili”. Jednocześnie przygotowywano projekty przebudowy północnego skrzydła budynku szkoły. Przeprowadzony został gruntowny remont. Utworzono trzy sale lekcyjne na parterze i bibliotekę z czytelnią na pierwszym piętrze północnego skrzydła oraz pracownię przysposobienia obronnego. Dodam, że nasza biblioteka (w której przez lata pracowała promienna Maria Macowiczowa, prywatnie żona pana dyrektora – dop. red.) była miejscem, gdzie gromadziliśmy wspaniałe, wielkie zbiory ważnych woluminów. Nasz księgozbiór był naprawdę okazały, imponujący.

- A co działo się w budynku głównym szkoły?

- Po likwidacji internatu przystąpiliśmy do przebudowy wszystkich pomieszczeń na drugim piętrze i na parterze szkoły. Kiedy remont się zakończył, przenieśliśmy bibliotekę z północnego skrzydła na piętro drugie (obecnie ze względu na obciążenie stropów mieści się ona już od wielu lat na parterze budynku głównego). Na drugim piętrze powstały klasy do nauki języków: polskiego, francuskiego, rosyjskiego i historii. Na parterze utworzona została świetlica z jadalnią i zapleczem kuchennym. Doczekaliśmy się także nowego sekretariatu, gabinetu dyrektora, toalet i pokoju nauczycielskiego, które przeniesiono z pierwszego piętra na parter. Wybudowaliśmy szatnię w suterenie. Z czasem w szkole swoją siedzibę znalazła Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna (ongis Wychowawczo-Zawodowa), która jest w szkole do dziś. Niedawno swoje miejsce znalazła tutaj rów-

nież Powiatowa Biblioteka Publiczna w Gliwicach z siedzibą w Pyskowicach.

- Uczniów wciąż przybywało...

- Tak, co niezmiernie nas cieszyło. Poprawy jednak wciąż wymagała sala gimnastyczna, wtedy jeszcze ogrzewana dwoma piecami kaflowymi. Nie było boiska, ani porządnej infrastruktury sportowej, a młodzież przecież musiała się ruszać. I tak przystąpiliśmy do kolejnych modernizacji. Sala gimnastyczna wyposażona została w sieć centralnego ogrzewania, nowy parkiet, świeże ściany i odnowioną szatnię. Na wszystkie te remonty uzyskaliśmy środki z Kuratorium Oświaty w Katowicach, któremu wówczas podlegała szkoła. Jednak wiele rzeczy robiliśmy w tzw. „czynach społecznych” we współpracy z rodzicami i zaprzyjaźnionymi okolicznymi zakładami pracy (m.in. Dyrekcją Dróg Publicznych, Totolotkiem, Kopalnią Piasku Podszadzowego itd.). Tak właśnie powstał chodnik łączący salę gimnastyczną ze szkołą, ogrodzenie placówki, czy szkolne wielofunkcyjne boisko, dla którego najpierw wielkim nakładem sił musieliśmy wyrównać teren pod jego budowę. Trudy nasze zostały nagrodzone, powstało bowiem na owe czasy niezwykle nowoczesne boisko do gry w piłkę siatkową, koszykową, ręczną i nożną. Planowaliśmy budowę strzelnicy do zajęć przysposobienia obronnego, ale tego już nam się nie udało zrealizować.

- Pan dyrektor znany był ze swojego konserwatywności i dyscypliny panujących w szkole. Wychowankowie musieli chodzić równo jak w zegarku, zachowywać się godnie jak przystało



Foto: M. Fiszer-Rębisz

Władysław Macowicz po przejściu na emeryturę utworzył Muzeum w Pyskowicach, którym zajmuje się z troską do dziś.

na ucznia „Konopnickiej”. Dziś jednak wracają do pana dyrektora ze swoimi problemami, wspomnieniami, pomysłami. Skąd w nich taka postawa?

- Zawsze byłem zwolennikiem dyscyplinarnego i patriotycznego zachowania oraz wychowania młodych ludzi. Kiedy nastąpiłem na stanowisku dyrektora, w szkole panował spory rozgardiasz. Uczniowie zachowywali się nazbyt swobodnie, niektórzy nawet publicznie palili papierosy. Czym prędzej więc, we współpracy z Komitetem Rodzicielskim wprowadziłem surowy regulamin uczniowski. Każdy uczeń musiał nosić tarczę szkoły przyszytą, a nie przypiętą, do fartuszka lub bluzy i zachowywać się i wyglądać nienagannie. Bardzo tego pilnowałem. Jednocześnie zawsze miałem czas dla uczniów, na rozmowę z nimi, rozwiązywanie problemów i wspólne radości. Starłem się, żeby mniej zamożni uczniowie czuli się w naszej szkole komfortowo. Zapewniałem im bezpłatne lub bardzo tanie obiady, bo nie mogli przecież chodzić do szkoły głodni. Organizowaliśmy także waka-

cyjne wyjazdy – obozy wędrownie (aż szesnaście razy w Bieszczadach!), wycieczki do kina, teatru, filharmonii, ale też w góry i nad morze. Te wspólne wyjazdy niesamowicie nas integrowały. Uczniowie nierzadko też przychodzili do mnie po latach, aby pomóc im w organizacji klasowych spotkań wspomnieniowych. Myślę, że to właśnie owocuje, bo do dziś mam bardzo żywe i serdeczne kontakty z wieloma moimi uczniami. A doczekałem się bardzo wielu uczniowskich par małżeńskich, dwudziestu siedmiu księży i całych zastępów sióstr zakonnych. Uczniowie kontaktują się ze mną w różnych sytuacjach, proszą o pomoc, po prostu wracają... I to jest moim osobistym, wielkim sukcesem pedagogicznym, bo pyskowskie liceum oddałem część mojego życia i prawie całe serce.

- Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała MAGDALENA FISZER-RĘBISZ (absolwentka „Konopnickiej”)

Wywiad znajdzie się w albumie wydanym z okazji jubileuszu szkoły, na który zapraszamy 10 października.

Po pierwszym dzwonku

Dokończenie ze str. 1

„KONOPNICKA”

W Zespole Szkół im. Marii Konopnickiej w Pyskowicach naukę w pierwszych klasach rozpoczęli uczniowie Liceum i dwóch klas Zasadniczej Szkoły Wielozawodowej. W liceum kształcą się w klasach o profilu mundurowym oraz profilu ogólnym, prowadzone są dodatkowe zajęcia przyznane przez powiat dla profilu mundurowego.

- Uczniowie i grono pedagogiczne przygotowuje się do obchodów 70-lecia szkoły, w trakcie których szkoła otrzyma sztandar. Zapraszamy wszystkich absolwentów na Zjazd, który odbędzie się już 10 października – zachęca dyrektor Elwira Dersiewicz. Wakacyjną przerwę wykorzystano w „Konopnickiej” również na drobne prace remontowe i pomalowano kilka klas.

ISZ NR 2

„Kosmetyka i wizaż” – to nowy projekt edukacyjny realizowany przez Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Knurowie, rozwijający zainteresowania usługami kosmetycznymi i stylizacją.

- Oprócz przedmiotów ogólnokształcących uczniowie poszerzają wiedzę z zakresu pielęgnacji ciała oraz odbywają praktyki w salonach kosmetycznych. Nauka w liceum to 3-letnie kształcenie ogólne. Przedmiotami realizowanymi jako rozszerzone są język angielski, biologia i chemia. Przedmioty uzupełniające to biologia w kosmetyce, chemia w kosmetyce, technologia informacyjna w salonie kosmetycznym. Absolwent tego kierunku zostanie wyposażony w umiejętności, które pozwolą mu na związanie swojej dalszej drogi zawodowej np. z kosmetologią – podkreśla dyrektor szkoły Grażyna Dąbrowska.

ZSZ nr 2 oferuje także bezpłatne kursy kwalifikacyjne dla dorosłych w systemie wieczorowym: M.20 (ślusarz), E.24 (technik elektryk), M.39 (technik górnictwa podziemnego). Warto dodać, że w tym roku obchodzony będzie jubileusz 70-lecia istnienia szkoły. Obchody zaplanowano na przełom października i listopada.

ZSS W KNUROWIE

Nowości i atrakcyjne zajęcia przygotowano dla uczniów także w Zespole Szkół Specjalnych w Knurowie.

- W tym roku szkolnym będą realizowane zajęcia w zespołach rewalidacyjno-wychowawczych dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim, w Szkole Podstawowej Specjalnej dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim i umiarkowanym, w Gimnazjum Specjalnym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu lekkim i umiarkowanym i w Szkole Specjalnej Przysposabiającej do Pracy dla uczniów z niepełnosprawnością umiarkowaną i znaczną. Ponadto w szkole będą prowadzone zajęcia dla dzieci od pierwszego roku życia do momentu podjęcia nauki w ramach wczesnego wspomagania rozwoju. Będą to zajęcia specjalistyczne prowadzone przez logopedę, neurologopedę, psychologa, pedagoga oraz zajęcia z integracji sensorycznej (SI) i kynoterapii – informuje dyrektor Alina Jaworska. - Nowością są zajęcia terenowe z ogrodnictwa dla uczniów Szkoły Specjalnej Przysposabiającej do Pracy realizowane w Zakładzie Aktywności Zawodowej w Borowej Wsi. W placówce funkcjonuje klasa dla dzieci z autyzmem.

W pracy z uczniami z niepełnosprawnością intelektualną wykorzystuje się wiele nowoczesnych metod pracy tj.

np.: terapia behawioralna, metoda symultaniczno-sekwencyjna prof. J. Cieszyńskiej, biofeedback RSA, arteterapia. W klasach starszych wykorzystywane są nowoczesne technologie informatyczne np. tablica interaktywna. W trosce o uczniów w szkole funkcjonuje świetlica oraz dożywianie w formie cateringu. Zlikwidowano także bariery architektoniczne poprzez zakup schodolazu. W ramach profilaktyki zdrowotnej uczniowie korzystają z wyjazdu śródrocznego.

ZSS W PYSKOWICACH

Uczniowie Zespołu Szkół Specjalnych w Pyskowicach kształcą się na różnych poziomach edukacyjnych – od szkoły podstawowej, poprzez gimnazjum, szkołę przysposabiającą do pracy i szkołę zawodową.

- Szkoła zawodowa kształci uczniów o dwóch profilach: kucharz i murarzynkarz. Wszyscy jej uczniowie pobierać będą praktyczną naukę zawodu u prywatnych pracodawców, podnosząc kwalifikacje oraz doskonaląc umiejętności praktyczne w danym zawodzie. W poprzednim roku szkolnym i podczas przerwy wakacyjnej podjęto szereg działań mających na celu unowocześnienie placówki oraz przystoso-

wanie jej do potrzeb uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych i fizycznych. Zakupiony został schodolaz, utworzono nowoczesną pracownię komputerową oraz multimedialną salę językową. Odnowionych zostało także kilka sal lekcyjnych i pomieszczeń oraz dokonano wymiany oświetlenia w szkole. Kilka sal zostało również wyposażonych w nowoczesne pomoce dydaktyczne – informuje dyrektor Bogusław Hadzik.

Podczas wakacji szkoła zakończyła dwa projekty unijne mające na celu rozwijanie talentów i wspieranie uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych oraz podnoszenie kwalifikacji nauczycieli. ZSS podejmuje obecnie dalsze działania, by uczestniczyć w następnych projektach unijnych.

- Jesteśmy dobrze przygotowani do realizacji zajęć edukacyjnych, wychowawczych i opiekuńczych w nowym roku szkolnym. Uczniowie objęci są specjalistyczną opieką szkolnego pedagoga, psychologa, logopedy, terapeuty oraz opieką nauczycieli specjalistów mających doświadczenie w pracy z dzieckiem o specjalnych potrzebach edukacyjnych – informuje dyrektor placówki.

(Opr. SN)

Ze spraw Biura Porad Obywatelskich

Jak chronić niepełnosprawnych umysłowo?

W cyklu artykułów Biura Porad Obywatelskich poruszałam już temat ubezwłasnowolnienia osób chorych psychicznie lub upośledzonych umysłowo. Zwracałam uwagę na to, by nie traktować tego w kategoriach wyrządzenia krzywdy, ale pomocy i zabezpieczenia interesów osoby ubezwłasnowolnionej.

W tym numerze WPG chciałam pokazać, jakie mogą być konsekwencje finansowe poczynań osób niepełnosprawnych psychicznie, które nie są świadome swoich czynów, a przed których konsekwencjami ich rodzice czy też opiekunowie mogą je zabezpieczyć.

Zgodnie z prawem, osoba niepełnosprawna psychicznie, która nie jest ubezwłasnowolniona, może bez większych ograniczeń dokonywać zakupu np. sprzętu RTV i AGD na raty czy też zaciągać kredyty i pożyczki. Takie prawo ma pozytywne aspekty w przypadku, gdy osoba, która mimo niepełnosprawności rozumie znaczenie swoich czynów, jest świadoma tego, co oznacza spłacanie rat, ile ma renty, czy jej wystarczy itd. Daje to jej możliwość normalnego funkcjonowania w społeczeństwie.

Jednak częściej dochodzi do sytuacji, kiedy taka osoba nie zdaje sobie sprawy

z tego, że musi spłacać raty, nie orientuje się w wartości zakupów, nie jest świadoma konsekwencji czynów, bo nie rozumie realiów otaczającego świata. Wtedy może popaść w ogromne problemy związane z koniecznością spłacania zobowiązań, których de facto nie była świadoma.

Osoby niepełnosprawne pobierają z reguły niezbyt wysoką rentę socjalną i nie mając rozeznania w świecie pieniądza, często mogą stać się ofiarami innych osób np. rodziny, znajomych, sąsiadów, którzy proszą o wzięcie czegoś na raty, deklarują przy tym, że będą je spłacać, a później tego nie robią.

Jest jednak możliwość podjęcia działań, które umożliwią ochronę interesu osób chorych, które popadną bez swej świadomości w problemy finansowe.

Na podstawie art. 189 kodeksu postępowania cywilnego w związku z art. 82 kodeksu cywilnego można wytoczyć powództwo o stwierdzenie nieważności oświadczenia woli z powodu braku świadomości. Przepis ten wskazuje na dwie sytuacje: jedna to stan wyłączenia świadomości, druga to stan wyłączający swobodę podejmowania decyzji i wyrażania woli. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Naj-

wyższego stan wyłączający świadomość to brak rozeznania i niemożliwość rozumienia własnych posunięć. Jest on związany najczęściej

z niedorozwojem umysłowym czy chorobą psychiczną. Nadmienić należy, iż czynność prawna jest skuteczna, gdy powzięcie decyzji i wyrażenie woli jest swobodne i niezakłócone przez czynniki wynikające z właściwości psychicznych.

Aby wszcząć powództwo o stwierdzenie nieważności, konieczne jest wykazanie sądowi stanu zdrowia powoda (osoby niepełnosprawnej), najlepiej za pomocą zaświadczeń, opinii lekarskich, przedłożenie kopii wszelkich umów, które zostały zawarte oraz wskazanie okoliczności zawarcia tych umów.

Pokrzywdzony może także złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa z art. 286 kodeksu karnego, zgodnie z którym kto w celu korzyści majątkowej doprowadził inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego poj-

można w ania przedsięwzięcia podlega karze (...).

Ma ją c powyższe na względzie apelujemy do rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych psychicznie, aby dawkowali im granice swobody, czuwal nad tym, co robią, z kim się kontaktują. Jest to tak samo ważne, jak praca z osobą upośledzoną nad tym, by była jak najbardziej samodzielną. Musimy jednak pamiętać, że pewnych barier nie pokonamy, gdyż wiążą się one z chorobą.

To, że nauczymy osobę upośledzoną np. gotować, pójść do sklepu po chleb, nie oznacza, że będzie ona rozumiała zasady zakupu sprzętu na raty i znała wartość pieniędzy np. powyżej 20 zł. Dlatego, gdy są przesłanki do ubezwłasnowolnienia, należy taką możliwość rozpatrzyć, by ochronić osoby niepełnosprawne psychicznie przed poważnymi problemami.

Małgorzata Supińska – doradca Biura Porad Obywatelskich



Małgorzata Supińska

Biuro Porad Obywatelskich mieści się w Starostwie Powiatowym w Gliwicach. Udziela bezpłatnych porad prawnych, nie prowadzi spraw. Jest czynne w każdy poniedziałek od godz. 13.00 do 15.00. Zapisy telefonicznie pod nr. 781 130 900.

Powiat Gliwicki w telewizji

W każdy przedostatni piątek i sobotę miesiąca powiat gliwicki gości w Telewizji Regionalnej TVT.



W tych dniach w TV TVT emitowany jest program pt. „Powiat gliwicki w oku kamery”. Zobaczyć go można w piątek o godz. 19.30 i 22.30 oraz w sobotę o godz. 8.30 i 11.30. W programach prezentowane są ważne i ciekawe tematy z życia powiatu w ostatnim miesiącu.

Tych, którzy nie mogą obejrzeć programu emitowanego w TV TVT, zapraszamy na naszą stronę internetową – www.powiatgliwicki.pl, gdzie jest on zamieszczony. Tam również zobaczycie wszystkie poprzednie programy „Powiat gliwicki w oku kamery”. Sprawdź, może znajdziesz imprezę ze swej miejscowości lub zobaczysz siebie albo znajomych? Na każdy program składa się siedem tematów, a dziennikarze TV TVT często odwiedzają nasze gminy i sołectwa.

(RG)


Zawsze ostrzeże

Regionalny System Ostrzegania (RSO) powiadomi Cię o zagrożeniach, jakie są w pobliżu, poradzi także, jak się zachować w niebezpiecznych sytuacjach i gdzie szukać ratunku.

Dzięki RSO każdy, kto ma dostęp do internetu, telewizji publicznej lub zainstaluje bezpłatną aplikację na telefon komórkowy (smartfon), może być powiadomiany o potencjalnych zagrożeniach lub klęskach żywiołowych.

Komunikaty RSO można zobaczyć w programach Telewizji Polskiej: w naziemnym multiplexie cyfrowym MUX-3 w programach regionalnych. Najistotniejsze z nich pojawiają się na specjalnym ekranie telewizora. Wszystkie

komunikaty dostępne są także na stronach telegazety w programach TVP1, TVP2, TVP Kultura, TVP Historia i TVP Polonia od str. 190, natomiast w TVP Regionalnej od str. 430. Ostrzeżenia dostępne są również na stronach internetowych urzędów wojewódzkich.

Użytkownicy smartfonów mogą korzystać z bezpłatnej aplikacji w telefonach komórkowych dostępnej w sklepach z aplikacjami na poszczególne platformy (odpowiednio: Google Play, Apple App Store, Windows Phone Store). Aplikację

można wyszukać w sklepach po słowach kluczowych „RSO” oraz „Regionalny System Ostrzegania”. Istnieje także opcja informowania o regionalnych zagrożeniach przez sms-y.

Zarówno w aplikacji telefonicznej, jak i telegazecie TVP umieszczane są ostrzeżenia meteorologiczne, hydrologiczne, drogowe oraz inne – istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa każdego z nas.

RSO zawiera również kilkanaście poradników postępowania w takich sytuacjach kryzysowych jak m.in.: burze

i nawałnice, wichury, powódź, upały, zagrożenia terrorystyczne czy pożar. Można tu też znaleźć wskazówki dotyczące udzielania pierwszej pomocy, zachowania w przypadku ogłoszenia alarmu, a także szereg innych ważnych informacji dotyczących bezpieczeństwa.

System opracowany został przez Ministerstwo Administracji i Cyfryzacji. Więcej informacji na stronie www.powiatgliwicki.pl w zakładce REGIONALNY SYSTEM OSTRZEGANIA.

(RG)

TELEFONY ALARMOWE ORAZ ZASADY ICH WYKORZYSTANIA
EUROPEJSKI NUMER ALARMOWY 112

Numer ten jest jednolitym numerem alarmowym obowiązującym we wszystkich krajach Unii Europejskiej. Służy do powiadamiania w sytuacjach zagrożenia zdrowia, życia lub mienia. Można z niego korzystać zarówno z telefonów komórkowych, jak i stacjonarnych, a usługa ta jest bezpłatna.

Ze względu na specyfikę niektórych zgłoszeń oraz przyzwyczajenie i komfort obywateli, zachowane zostały numery 997, 998 oraz 999.

KIEDY DZWONIĆ NA 112?

Europejski Numer Alarmowy 112 służy do zgłaszania sytuacji związanych z bezpośrednim zagrożeniem życia, zdrowia lub mienia, do których zaliczyć można m.in. pożary, wypadki drogowe, przypadki użycia przemocy, poważne uszkodzenie ciała, kradzieże, włamania i inne nagłe sytuacje zagrażające zdrowiu lub życiu.

NIEZBEDNE INFORMACJE DO ZGŁOSZENIA ZDARZENIA, CZYLI CO NALEŻY ZROBIĆ PO WYBRANIU NUMERU 112?

▶ jeżeli to możliwe – połączenie z operatorem numeru alarmowego 112 powinno być wykonane przez osobę znajdującą się bezpośrednio w miejscu wystąpienia zdarzenia i powinno zapewniać możliwość spokojnego przeprowadzenia rozmowy.

▶ Należy czekać na zgłoszenie się operatora i nie rozłączać się do czasu, gdy połączenie nie zostanie podjęte (połączenie jest bezpłatne, więc dzwoniący nie ponosi żadnych kosztów).

▶ Należy podać swoje imię i nazwisko oraz krótko opisać zdarzenie lub sytuację, której było się świadkiem – na bazie tych informacji operator zdecyduje, jakie służby rozdystrybuować do zdarzenia.

▶ Należy koniecznie podać miejsce przebywania lub adres, pod którym miało miejsce zdarzenie.

▶ Należy odpowiadać na zadawane przez operatora pytania.

▶ Należy wykonywać polecenia/instrukcje przekazywane przez operatora.

▶ Nie wolno się rozłączać do czasu wyraźnego polecenia operatora.

▶ Jeśli sytuacja nagle się zmieni (pogorszy), należy niezwłocznie poinformować o tym operatora.

▶ Nie wolno blokować numeru telefonu, z którego wykonano zgłoszenie, na wypadek gdyby operator próbował skontaktować się ponownie ze zgłaszającym. Pamiętaj!

Dzwoniąc na Europejski Numer Alarmowy 112 bez potrzeby, blokujesz linię alarmową osobie, która właśnie w tej chwili może potrzebować natychmiastowej pomocy, a nie może połączyć się z operatorem w Centrum Powiadamiania Ratunkowego.

Po wykręceniu numeru alarmowego i zgłoszeniu się dyspozytora spokojnie i wyraźnie powiedz:

1. Co się stało?
2. Czy są poszkodowani – jeśli tak, powiedz jaki jest ich stan (czy są przytomni, czy oddychają).

WYKAZ TELEFONÓW ALARMOWYCH i informacyjnych	
Jednolity Europejski Numer Alarmowy	112
Pogotowie Ratunkowe	999
Straż Pożarna	998
Policja	997
Straż Miejska (tam, gdzie jest powołana)	986
Centrum Antyterrorystyczne ABW	996
Zgłaszanie zdarzeń związanych z zagrożeniem terrorystycznym	996
Pogotowie energetyczne	991
Pogotowie ciepłownicze	993
Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne	994
Służba Dyżurna / Centrum Ratownictwa Gliwice	32 231 98 76 32 256 56 01
Centrum Zarządzania Kryzysowego / Wojewody Śląskiego	32 255 21 95 32 207 71 01
SMS interwencyjny dla osób głuchoniemych	723 986 112
Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego	32 332 66 37
Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna	32 338 05 00 666 227 205
Powiatowy Inspektorat Weterynarii	32 231 23 50
Tel. alarmowy na wypadek wystąpienia chorób zakaźnych zwierząt	607 855 277
Szpital w Knurowie Sp. z o.o.	32 331 92 02 32 331 92 80
Szpital w Pyskowicach Sp. z o.o.	32 233 24 24
Szpital Chorób Płuc w Pilchowicach	32 235 65 27 32 331 99 20
Szpital Psychiatryczny w Toszku	32 233 41 12
Telefon bezpieczeństwa dla zagranicznych turystów – TOURIST EMERGENCY LINE	0 800 200 300 +48 608 599 999
Informacja o numerach telefonów	118 913

3. Miejsce zdarzenia (adres, nazwa obiektu, charakterystyczne cechy miejsca).
4. Swoje imię i nazwisko, nr telefonu, z którego jest podawana informacja o zdarzeniu.

Pamiętaj! Dyspozytor zawsze odkłada słuchawkę jako pierwszy!

(WZK)

Najczęstszy rak u kobiet

Wywiad z doktorem MARIUSZEM DESKA, specjalistą chirurgiem związanym ze Szpitalem w Knurowie oraz Śląskim Ośrodkiem Onkologii Sanivitas

- **Panie doktorze, proszę nam powiedzieć, jak bardzo poważnym schorzeniem jest rak sutka i jakie są jego główne przyczyny?**

- Rak piersi jest najczęstszym nowotworem u kobiet w Polsce. Statystyki pokazują, że rocznie diagnozowanych jest 16 tysięcy nowych przypadków, a rocznie z tego powodu umiera 7 tys. kobiet. Jest to choroba groźna, wymagająca zaangażowania wielu specjalistów.

Przyczyny tego schorzenia to: obciążenia genetyczne (rak w młodym wieku u krewnej) – mutacje genów BRCA 1 i BRCA 2, długotrwała zastępcza terapia hormonalna, wczesne miesiączkowanie i późna menopauza, łagodne patologie piersi. Najważniejsze czynniki ryzyka raka piersi to płeć żeńska i wiek powyżej 50 roku życia.

- **Czy to prawda, że leczenie tego schorzenia może odbyć się metodą oszczędnościową, co nie spowoduje usunięcia piersi?**

- Tak. We wczesnym etapie zaawansowania choroby istnieje możliwość leczenia oszczędzającego, to jest uniknięcia amputacji i zachowania piersi. Obejmuje ono oszczędzenie sutka, np. poprzez szerokie wycięcie guza i oszczędzenie układu chłonnego pachy, tzn. wycięcie i zbadanie węzła wartownika (pierwszego węzła chłonnego na drodze splotu chłonnego z miejsca guza) – przy braku zmian przerzutowych w jego obrębie nie wykonuje się limfadenektomii pachowej. Oczywiście

trzeba od razu dodać, że procedury leczenia oszczędzającego (ang. BCT – breast conserving therapy) zawsze połączone są ze stosowaniem radioterapii, a czasem także chemioterapii i hormonoterapii.

- **W jaki sposób leczy się tego typu schorzenia?**

- Rak piersi, podobnie jak inne schorzenia nowotworowe, leczony jest według terapii leczenia skojarzonego obejmującego leczenie chirurgiczne, napromienianie, leczenie chemiczne czy stosowanie hormonoterapii. Wszystko zależy od wielu czynników obejmujących zarówno stan zdrowia i zaawansowanie choroby u danej pacjentki, jak i od biologii nowotworu.

- **Jaką według pana rolę odgrywa kompleksowe leczenie tego typu schorzeń – począwszy od POZ, poprzez leczenie szpitalne, a następnie leczenie poszpitalne?**

- Kompleksowe leczenie raka piersi, podobnie jak innych schorzeń, ma bardzo duże znaczenie. Szczególnie ważne jest zaangażowanie lekarzy pierwszego kontaktu w propagowaniu profilaktyki zdrowotnej – mam na myśli np. badania mammograficzne z programu wczesnego wykrywania raka piersi przeznaczone dla kobiet od 50 do 69 roku życia, badania usg młodych kobiet z obciążeniami rodzinnymi, nauka samokontroli piersi czy szybkie kierowanie do specjalistów kobiet z nieprawidłowościami w obrębie piersi. Niebagatelne znaczenie ma także badanie



Foto: Sanivitas

piersi przez lekarza rodzinnego, jako element każdego badania fizykalnego pacjentki w poradni. Lekarz poradni specjalistycznej, w tym przypadku Poradni Schorzeń Piersi (głównie chirurg, czasem ginekolog) ma za zadanie przeprowadzenie diagnostyki i ustalenie właściwego rozpoznania. Dobrze, gdy ma także do dyspozycji onkologa, z którym w oparciu o wytyczne ustala i prowadzi dalszy plan leczenia chorej.

- **Czy według pana celowe jest powstawanie specjalistycznych ośrodków zajmujących się leczeniem raka sutków?**

- Tak. Tylko taka wyspecjalizowana jednostka zwana Breast Unit w oparciu o wielozespołowość zapewni chorej dostęp do kompleksowego leczenia.

- **Jak wygląda to w Szpitalu w Knurowie?**

- W Szpitalu w Knurowie wykonujemy leczenie operacyjne, stosując także metodę leczenia oszczędzającego. Po operacji pacjentki objęte są rehabilitacją i wsparciem psychologicznym.

W naszej jednostce dysponujemy także oddziałem onkologicznym, gdzie prowadzona jest pełna chemioterapia według krajowych standardów leczenia.

(SM)

Praktyczne rady Urzędu Pracy w Gliwicach

Utrata statusu osoby bezrobotnej



Radzi Magdalena Dacyna.

W kolejnym artykule z cyklu poradnictwa Powiatowego Urzędu Pracy w Gliwicach, Magdalena Dacyna – zastępca kierownika Działu ds. Ewidencji i Świadczeń przedstawia najważniejsze informacje związane z utratą statusu osoby bezrobotnej.

KIEDY TRACI SIĘ STATUS BEZROBOTNEGO?

Zgodnie z Ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy, starosta pozbawia statusu bezrobotnego osobę bezrobotną w przypadku, gdy:

- ▶ nie spełnia warunków, o których mowa w art. 2 ust. 1 pkt 2, czyli gdy m.in. podjęła zatrudnienie, inną pracę zarobkową, nabyła prawo do renty, emerytury, uzyskuje przychody w wysokości przekraczającej połowę minimalnego wynagrodzenia za pracę, itd.;
- ▶ nie wyraziła zgody na ustalenie profilu pomocy;
- ▶ otrzymała pożyczkę z PFRON lub instytucji z udziałem środków publicznych, albo otrzymała jednorazowo środki na podjęcie działalności gospodarczej;
- ▶ otrzymała jednorazowo środki z PFRON lub z instytucji z udziałem środków publicznych na podjęcie działalności gospodarczej, rolniczej lub na wniesienie wkładu do spółdzielni socjalnej;
- ▶ rozpoczęła realizację indywidualnego programu zatrudnienia socjalnego lub podpisała kontrakt socjalny;
- ▶ odmówiła bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniej pracy lub innej formy pomocy określonej w ustawie lub poddania się badaniom lekarskim lub psychologicznym, mającym na celu ustalenie zdolności do pracy lub udziału w innej formie pomocy określonej w ustawie;
- ▶ odmówiła bez uzasadnionej przyczyny udziału w działaniach w ramach Programu Aktywizacja i Integracja, realizowanych przez powiatowy urząd pracy, inne podmioty na jego zlecenie lub przez ośrodek pomocy społecznej;
- ▶ nie stawiała się w powiatowym urzędzie pracy w wyznaczonym terminie i nie powiadomiła w okresie do 7 dni o uzasadnionej przyczynie tego niestawiennictwa;
- ▶ nie stawiała się w powiatowym urzędzie pracy w terminie 14 dni od zmiany miejsca zamieszkania;
- ▶ złożyła wniosek o pozbawienie statusu bezrobotnego;
- ▶ z własnej winy przerwała szkolenie, staż,

realizację indywidualnego planu działania lub wykonywanie prac użytecznie społecznych lub inną formę pomocy określoną w ustawie;

- ▶ po skierowaniu nie podjęła szkolenia, przygotowania zawodowego dorosłych, stażu, wykonywania prac użytecznie społecznych lub innej formy pomocy określonej w ustawie;
- ▶ pozostaje niezdolna do pracy wskutek choroby lub przebywania w zakładzie lecznictwa odwykowego przez nieprzerwany okres 90 dni, przy czym za okres nieprzerwany uważa się również okresy niezdolności do pracy wskutek choroby oraz przebywania w zakładzie lecznictwa odwykowego w sytuacji, gdy każda kolejna przerwa między okresami niezdolności do pracy wynosi mniej niż 30 dni kalendarzowych;
- ▶ nie przedstawiła zaświadczenia o niezdolności do pracy wskutek choroby;
- ▶ z własnej winy przerwała program przygotowania zawodowego dorosłych, nie przystąpiła do egzaminu kwalifikacyjnego, czeladniczego lub sprawdzającego;
- ▶ z własnej winy przerwała udział w działaniach w ramach Programu Aktywizacja i Integracja, realizowanych przez powiatowy urząd pracy, inne podmioty na jego zlecenie lub przez ośrodek pomocy społecznej.

W przypadku odmowy przyjęcia propozycji pracy, nie wyrażenia zgody na sprofilowanie, nie stawienia się w wyznaczonym terminie, przerwania z własnej winy form aktywizacji tj. stażu, szkolenia, przygotowania zawodowego, utrata statusu następuje na okres:

- ▶ 120 dni – w przypadku pierwszej odmowy, przerwania, niestawiennictwa,
- ▶ 180 dni – w przypadku drugiej odmowy, przerwania, niestawiennictwa,
- ▶ 270 dni – w przypadku trzeciej i każdej kolejnej odmowy, przerwania, niestawiennictwa.

Powiatowy Urząd Pracy w Gliwicach, pl. Inwalidów Wojennych 12, 44-100 Gliwice, tel.: 32 231 18 41, strona internetowa: www.pup.gliwice.pl.

Niebezpieczny barszcz Sosnowskiego

Do niebezpiecznego poparzenia barszczem Sosnowskiego doszło w Wilkowiczkach w gminie Toszek.

- Poparzeniu uległa kobieta – informuje Andrzej Kurek, radny z tego terenu, przewodniczący Rady Powiatu Gliwickiego. – Rolniczka zbierała trawę dla gęsi i nieświadomie natknęła się na tę groźną roślinę w okolicach swego domu. Doznała tak poważnych poparzeń, że odwieziono ją do Centrum Leczenia Oparzeń w Siemianowicach Śląskich. Na szczęście już wyszła ze szpitala i jest obecnie w dobrym stanie.

Ostrzegamy przed kontaktem z barszczem Sosnowskiego. To wysoka, dochodząca nawet do 3 metrów roślina o dużych, zielonych liściach i rozległych, na biało kwitnących kwiatostanach

w kształcie baldachów. W tym roku, ze względu na suszę, wygląda nieco inaczej niż zwykle – nie osiąga tak dużej wysokości, jest mniejsza, ma przysuszone liście i baldachy, ale nie straciła na szkodliwości. Wręcz przeciwnie, bowiem w czasie upałów nie trzeba było jej nawet dotykać, by doznać oparzeń, bo wydzielająca



Roślina była szczególnie groźna tego lata.

niebezpieczne opary. Powstałe rany goją się latami.

Roślina jest nie tylko niebezpieczna dla ludzi, ale też szkodliwa dla środowiska. Rozplenia się bardzo szybko, zajmując rozle-

głe tereny. Ma dużą zdolność do regeneracji, jest odporna na środki chemiczne. Likwidacja jej na danym terenie jest bardzo trudna.

- W tym roku Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ogłosił pierwszy nabór wniosków na zwalczanie barszczu – mówi Andrzej Kurek. – O dofinansowanie na ten cel mogą starać się gminy i ich związki.

Wnioski należy składać w NFOŚiGW do 30 września br. Bliższe informacje na stronie <https://www.nfosigw.gov.pl>.

(RG)



Foto: A. Kurek

Kobieta z Wilkowiczek doznała poważnych poparzeń.

Ciekawe wycieczki

PPTK Oddział Ziemi Gliwickiej zaprasza na ciekawe wycieczki turystyczno-krajoznawcze. Oto propozycje na najbliższe miesiące oraz – wybrane tak, by można je było dużo wcześniej zaplanować – na przyszły rok.

- ▶ 25-27 września – Karkonosze,
 - ▶ 3-4 października – Krynica i okolice,
 - ▶ 20-22 listopada – Zakończenie sezonu turystycznego w Jaworzynie,
 - ▶ 28 listopada – „Jarmark w Cottbus i nie tylko...”,
 - ▶ 5-17 kwietnia 2016 r. – Niemcy, Hiszpania, Portugalia, Włochy – pielgrzymka,
 - ▶ 2-14 lipca 2016 r. – Kalifornia,
- Bliższe informacje w biurze O/PPTK Gliwice, Rynek 11, I piętro, tel. 32 231-05-76, <http://gliwice.pttk.pl>, e-mail gliwicepttk@poczta.onet.pl.

(RG)

Ogórkowe przepisy

Pelen smakowitości był XIV Piknik Ogórkowy w Wilczy. Jak zawsze panie z Kół Gospodyń Wiejskich (ale nie tylko) przygotowały na tę imprezę wiele potraw z ogórków, poszerzając w tym roku menu o dania z cukinii. Poniżej podajemy kilka przepisów zdobytych dla Czytelników WPG na pikniku w Wilczy.

BOGRACZ Z KISZONYCH OGÓRKÓW

Składniki:

- ▶ 1,5 kg mięsa wołowego
- ▶ 1,5 kg pieczarek
- ▶ 1,5 kg ogórków kiszonych
- ▶ 1,5 kg cebuli

Wykonanie:

Wszystkie składniki oddzielnie podsmażyć na maśle. Gdy będą podsmażone, wrzucić do jednego dużego garnka, dodać kilka listków laurowych. Gotować ok. 1 godz. Pod koniec gotowania dodać przecier pomidorowy, sól, pieprz do smaku. Podawać z pieczywem.

KGW w Żernicy



KGW Wilcza oferowało pyszne sałatki, a oczy cieszyły ogórkowe ozdoby.



To był przebój tego pikniku – ciasto z ogórkami!

utarte, dodać 2 jajka, znów zmiksować. Do masy dodać 1,5 szklanki

przyrumieni, a patyczek włożony do ciasta będzie suchy.

Kornelia i Joachim Russinowie
z Leboszowic

SAŁATKA Z OGÓRKÓW I PAPRYKI

Składniki:

- ▶ 2 kg ogórków
- ▶ 1/2 kg marchwi
- ▶ 1/2 kg cebuli
- ▶ 1/2 kg papryki
- ▶ 2 łyżki posiekanej natki pietruszki
- ▶ 1/3 szklanki oleju
- ▶ 1/3 szklanki cukru
- ▶ 1/3 szklanki octu

Wykonanie:

Wszystkie składniki pokroić w plastry i pozostawić po wymieszaniu z dodatkami na ok. 2 godz. Włożyć do słoików, pasteryzować 20 min.

KGW Wilcza

KORECZKI

4 kg małych ogórków pokroić w koreczki. 4 duże papryki pokroić w paski. 1/2 kg cebuli pokroić w talarki. 1 seler pokroić w zapałkę. Ułożyć warstwami w wiaderku i zalać na 3 godz. solanką, zrobioną z 9 szklanek wody i 1 szklanki soli.

Przygotować zalewę z 6 szklanek wody, 7 łyżek cukru, 4 1/2 szklanki octu, 4 łyżek gorczycy. Włożyć do niej odcedzone z solanki warzywa, wymieszać. Nakładać do słoików, po czym pasteryzować nie dłużej niż 10 min.

KGW Wilcza



Trudno zliczyć potrawy, jakie zademonstrowały uczestniczki imprezy.

LECZO Z CUKINII

Podsmażyć cebulę i czosnek. Wrzucić do tego pokrojone i obrane ze skóry pomidory, pokrojoną w półplasterki cukinię, przyprawy i obsmażone osobno mięso mielone. Gotować wszystko razem, pod koniec gotowania dodać odsączoną czerwoną fasolkę z puszki i przyprawy do smaku. Podawać z pieczywem.

KGW w Żernicy

TZATZYKI

Utrzeć surowe, obrane ze skórki ogórki. Posolić i odstawić na krótko. Gdy puszcza sok, odcisnąć go. Dodać do ogórków biały serek do smarowania i kilka łyżek gęstego greckiego jogurtu lub śmietany oraz sól, pieprz i przeciśnięty przez praskę czosnek. Połączyć na gładką masę. Podawać jako dodatek do dań z grilla, mięs lub używać do smarowania grzanek.

KGW Stаницa

CIASTO Z OGÓRKAMI

Zmiksować razem 180 g masła i 1,5 szklanki cukru. Gdy będą dobrze

ogórków utartych na drobnej tarce razem ze skórką. Wymieszać. Następnie dodać 2 szklanki mąki, łyżeczkę sody oczyszczonej, łyżeczkę proszku do pieczenia, łyżeczkę soli, 1/4 szklanki maślanek i wszystko razem dobrze wymieszać. Wstawić do piekarnika nagrzanego do 180 °C i piec ok. 45 minut – aż lekko się



Panie z Żernicy polecały w Wilczy bogracz i leczko.

Szczęść Boże Młodej Parze!



Foto: R. Gozdek

Nasza gazeta okazała się... swatką! 8 sierpnia Sonia z domu Guzik i Kamil Nierychto wzięli ślub w kościele pw. św. Anny w Ligocie Toszeckiej. Sonia pracuje w Biurze Prasowym gliwickiego starostwa, zaś Kamil jest konsultantem klienta w firmie budowlanej, należy też do Kabaretu „Kafliki” z Łączy. Para

młoda poznała się dwa lata temu właśnie podczas wywiadu, dotyczącego „Kaflików”, jaki Sonia robiła dla „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”. Nowożeńcy zamieszkali w Ligocie Toszeckiej. Na nowej drodze życia życzymy im wszystkiego, co najlepsze.

(RG)

Powiedzonka wrześniowe

Jak ci we wrześniu przśni sie wrzos
Przez cołko zima mosz pełny trzos.

▲ ▲ ▲

Wrześni wrzosom zymia krasi
Tako se co roku asi.

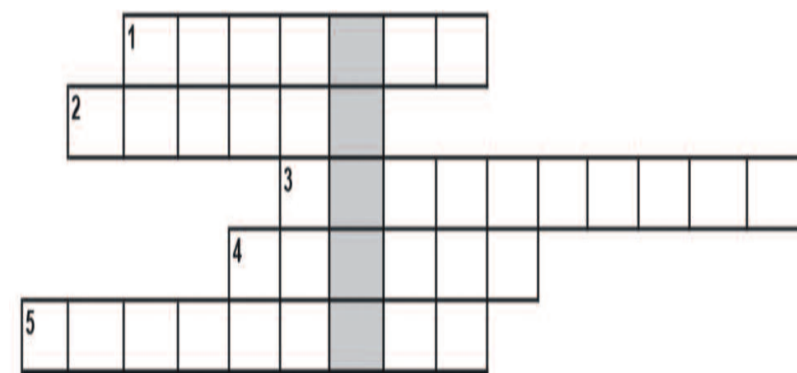
▲ ▲ ▲

Ze wrześniem podzim zowdy przilazi
Czy se te lato na nos łbrazi?

Bronisław Wątroba



KRZYŻÓWKA Z HASŁEM



Dziękujemy za wszystkie nadesłane odpowiedzi. Poprawne hasło krzyżówki z poprzedniego wydania WPG to Wypoczynek. Materiały promocyjne Powiatu Gliwickiego otrzymują: Małgorzata Kuczera, Marian Lukoszek oraz Justyna Marks. Gratulujemy! W celu ustalenia terminu odbioru nagrody prosimy o kontakt telefoniczny, numer tel. 32 332 66 65.

Powyżej zamieszczamy kolejną krzyżówkę. Rozwiązanie (hasło krzyżówki) prosimy przesyłać do 18 września na adres e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl lub pocztą tradycyjną na adres Starostwo Powiatowe w Gliwicach, ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice, dopisek „Wiadomości Powiatu Gliwickiego”.

(SN)

Pytania do krzyżówki:

1. Święto plonów.
2. Święto... Polskiego – obchodzone 15 sierpnia.

3. „Szlak” – jego otwarcie odbyło się 25 lipca w Bojszowie.

4. Wracają do niej dzieci i młodzież po dwumiesięcznych wakacjach.

5. Pogodne dni wczesnej jesieni.

Poprzez przesłanie rozwiązania Czytelnik wyraża zgodę na przetwarzanie danych osobowych na potrzeby konkursu, zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (tekst jednolity: DzU z 2002 r., nr 101, poz. 926 z późn. zm.).



WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO są bezpłatnym miesięcznikiem samorządowym, wydawanym ze środków Powiatu Gliwickiego.

WIADOMOŚCI POWIATU GLIWICKIEGO

Redaktor naczelna: Romana Gozdek Zespół: Magdalena Fiszer-Rębisz, Sonia Nierychto

Skład: Aniela Olbrzymek

Wydawca: Starostwo Powiatowe w Gliwicach,
ul. Zygmunta Starego 17, 44-100 Gliwice,
tel. 32 332 66 65, 32 332 66 53

e-mail: redakcja@starostwo.gliwice.pl www.powiatgliwicki.pl

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo do dokonywania skrótów, przeredagowań i zmiany tytułów. Przekazanie tekstów i zdjęć do redakcji jest równoznaczne z udzieleniem wydawcy licencji niewyłącznej na ich druk i prezentację w internecie.

Druk: POLSKA PRESS Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia Sosnowiec. Nakład: 10 000 egzemplarzy.